

Zginął współpracownik Bumediena

17 bm. poniósł śmierć w wypadku samochodowym jeden z najbliższych współpracowników przewodniczącego Rady Rewolucyjnej Algierii Bumediena, członek Rady Rewolucyjnej — plk. Abbas. Dotychczas pełnił on funkcję dowódcy akademii wojskowej w Szer Szel koło Algieru.

W ostatnim okresie Abbas był uważany powszechnie za jednego z najpoważniejszych kandydatów na szefa sztabu generalnego armii algierskiej. Stanowisko to piastował — jak wiadomo przywódcą nieudanej rebelii czoiżów plk. Tahir Zbiri. Nie zostało ono dotychczas obsadzone. (PAP)

J. Malik przedstawicielem ZSRR w ONZ

Jak podaje Agencja TASS, zastępca ministra spraw zagranicznych ZSRR J. Malik został mianowany przez rząd radziecki stałym przedstawicielem ZSRR przy ONZ i przedstawicielem w Radzie Bezpieczeństwa.

M. Fiodorenko został zwolniony z obowiązków stałego przedstawiciela ZSRR przy ONZ i przedstawiciela w Radzie Bezpieczeństwa w związku z przejściem do innej pracy. (PAP)

Wzmocnienie gromadzkiej służby rolnej Organizacja przedsiębiorstw handlowych Usprawnienia ewidencji gospodarczej

Nowe uchwały KERM

16 bm. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów. Na posiedzeniu tym na wniosek Ministra Rolnictwa powzięto uchwałę, mającą na celu dalsze wzmocnienie gromadzkiej służby rolnej i usprawnienie systemu kierowania tą służbą w myśl wytycznych IX plenum KC PZPR. Uchwała przewiduje m. in. utworzenie przy prezydiach GRN stanowisk agronomów i zootechników gromadzkiej oraz sukcesywne tworzenie przy prezydiach GRN stanowisk referentów rolnych.

Pamięci red. R. Jędraszczyka

Poznańskie środowisko dziennikarskie okryło się żałobą. Tym cięższą że śmierć wyrwała z naszych szeregów człowieka młodego, pełnego inicjatywy, zdolnego publicystę i oddanego sprawie budownictwa lepszemu jutra — red. Ryszarda Jędraszczyka.

Urodzony 30 czerwca 1928 roku w Bytowie na Śląsku, w Poznaniu ukończył studia ekonomiczne i tutaj zaczął w 1951 roku swój dziennikarski start. Rzetelny w swej pracy, poważnie traktujący swój zawód, zajmował się głównie zagadnieniami ekonomicznymi. Jego publicystyka na cechowana była troską o ludzi pracy, o wyeliminowanie złej działalności fabryk i instytucji. Wrażliwy był na ludzkie troski, a niezawodny w sumiennym traktowaniu najdrobniejszych nawet zadań.

Był też Zmarły wzorowym kolegą. Przez kilkanaście lat pracy w gmachu przy ul. Grunwaldzkiej 19 potrafił sobie zdobyć wielu serdecznych przyjaciół i kolegów. Dowodem zaufania, jakim go wszyscy darzyli był między innymi wybór do władz Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Nie stety, okrutna śmierć, która tak szybko przecięła Jego życie, przerwała także możliwości okazania inicjatywy i na tym polu.

Odszedł nagle, w pełni sił, pełen energii twórczej, ochotczy do pracy społecznej. Dla wielu był przykładem człowieka o wzorowej postawie i rozumieniu potrzeb innych ludzi.

Zmarły red. R. Jędraszczyk pracował w „Gazecie Poznańskiej”, gdzie pełnił funkcję kierownika Działu Ekonomicznego. Za liczne zasługi odznaczony był Srebrnym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką Poznania i Odznaką za Zasługi w Rozwoju Województwa Poznańskiego.

Cześć Jego pamięci!

Zasady tworzenia funduszu emerytalnego

Rządowe projekty ustaw w komisji sejmowej

Sejmowa komisja pracy i spraw społecznych, która obradowała we wtorek pod przewodnictwem pos. Ireny Janiszewskiej (PZPR), rozpatrywała rządowe projekty ustaw: o funduszu emerytalnym; o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin; o świadczeniach pieniężnych przysługujących w razie wypadku przy pracy; o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym górników i ich rodzin; o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników kolejowych i ich rodzin, a także o zaopatrzeniu inwalidów wojennych i wojskowych oraz ich rodzin.

Jak stwierdził przewodniczący Komitetu Pracy i Płac A. Burski, zasadnicze cele reformy emerytalnej to: odczuwalne podwyższenie wszystkich bez wyjątku rent wypłacanych w chwili obecnej i rent przyznawanych po wejściu w życie nowych ustaw, poprawa relacji między świadczeniami rentowymi a zarobkami, a także wyodrębnienie w specjalny system rent przy usługujących z tytułu wypadków przy pracy.

Realizacja reformy systemu emerytalnego wymagać będzie wydania ponad 20 rozporządzeń wykonawczych, nad którymi prace są już zaawansowane.

Nadal obowiązywać będzie przy emeryturach wiek 65 lat

dla mężczyzn i 60 lat dla kobiet oraz odpowiednio okres zatrudnienia — 25 i 20 lat.

Obowiązywać będzie niższy o 5 lat wiek emerytalny dla pracowników pierwszej kategorii zatrudnienia, a jeszcze niższy — dla niektórych grup pracowników zatrudnionych w warunkach uniemożliwiających pracę do tego wieku.

Nowe emerytury będą znacznie korzystniejsze od dawnych rent starczych, zwłaszcza dla pracowników nisko i średnio zarabiających.

Niektóre grupy pracowników preferowane będą wymiarem emerytury wyższym w granicach do 10 lub 15 procent.

Renty inwalidzkie dla pracowników, którzy stracili zdrowie wskutek wypadku przy pracy w zakładzie społecznym, będą znacznie wyższe niż dotychczas i wyniosą — przy całkowitym inwalidztwie — 90 a nawet 100 proc. zarobku netto.

Wysokość renty inwalidzkiej nie wypadkowej związana będzie ściśle ze stażem pracy w Polsce Ludowej. Renta inwalidzka dla inwalidów I grupy, tj. dla osób całkowicie bezradnych, będzie wyższa dodatkowo o 300 zł.

Dla inwalidów z wypadku przy zatrudnieniu, którzy nie uzyskają świadczeń w ramach odrębnej ustawy wypadkowej, gwarantuje się renty niezależnie od okresu zatrudnienia i nie podlegające zawieszeniu w razie zarabkowania. Renty te dla niezatrudnionych inwalidów będą wyższe o 10 proc. od rent niewypadkowych.

Korzystne zmiany przewiduje się również w rentach rodzinnych. Obniża się wiek uprawniający do renty wdowiec z 55 do 50 lat oraz przedłuża się prawo do renty z tytułu wychowywania dzieci — z 8 do 16 lat.

Wszystkie wypłacane obecnie renty będą przeliczone na myśl nowych zasad. Projekt ustawy gwarantuje także wszystkim dawnym rencistom ściśle określone minimum podwyżki, które w zależności od roku przyznania renty wahać się będzie w granicach od 6 do 21 proc., a przy rentach wypadkowych od 10 do 30 proc.

Reforma systemu emerytalnego przyniesie więc podwyżkę wszystkim rencistom.

Nowe, o wiele wyższe od dotychczasowych świadczenia emerytalne umożliwią m. in.

przejście na emeryturę wielu wysłużonym pracownikom.

Źródłem funduszu są, obok składek zakładów pracy, składki płacone przez pracowników, przy czym uzyskują oni pełną rekompensatę tego obciążenia dzięki obniżeniu podatku od wynagrodzeń. Ubytek wpływów państwa z tytułu obniżenia podatku od wynagrodzeń wyniesie w skali rocznej ok. 7 mld zł.

Pracownicy zarabiający do 1000 złotych miesięcznie będą zwolnieni od płacenia składek na fundusz emerytalny, gdyż uposażenia takie nie są obciążone podatkiem od wynagrodzeń. Przy uposażeniach od 1000 zł do 1450 zł składka na fundusz emerytalny równa będzie wysokości dotychczas płaconego przez te grupy podatku od wynagrodzeń. Pracownicy zarabiający powyżej 1450 zł miesięcznie płacić będą składki w wysokości 3 proc. zarobków brutto i o tyleż obniżony im zostanie podatek od wynagrodzeń. (PAP)

Próbka militarystycznej literatury

Poruszenie wywołane w Niemczech zachodnich ujawnieniem przez tygodnik hamburski „Der Spiegel” faktu systematycznego nasycaenia bibliotek żołnierskich w koszarach Bundeswehry neofaszystowską i militarystyczną literaturą, jest aż nadto uzasadnione.

Nową próbką tej literatury jest książka pióra szowinistycznego publicysty zachodniemieckiego, Hansa Georga von Studnitsa pt. „Ratujcie Bundeswehre!”, która ukazała się w ostatnich tygodniach w

NRF i została masowo rozesłana do bibliotek żołnierskich.

Na samym wstępie tej książki można przeczytać takie oto zdanie:

„Jeżeli Niemcy znów zechcą odnaleźć samych siebie, odkryją znowu stan żołnierski i uznają znaczenie elementu wojskowego dla narodu i dla państwa.”

Bardzo charakterystyczne są zasadnicze tezy książki. Von Studnitz postuluje ponowne utworzenie narodowego sztabu generalnego Bundeswehry, bezzwłoczne uzbrojenie Bundeswehry w broń atomową, rozstanie się ze sloganem o „obywatelach w mundurze”, charakteryzującym dotychczasową frazeologię na temat armii w NRF i wreszcie domaga się zwiększenia kompetencji oficerów i podoficerów w wymierzaniu kar podległym im żołnierzom.

Bundeswehra, według von Studnitsa, powinna stać się „szkołą narodu” i w tym kontekście domaga się on likwidacji wpływów politycznych na armię poprzez odseparowanie jej od partii politycznych i związków zawodowych. Prawo wyborcze — jego zdaniem — obywatel może otrzymać dopiero wówczas, kiedy odbędzie służbę wojskową, bądź też służbę zastępczą dla tych, którzy niezdolni są do trudów służby wojskowej.

Von Studnitz pisze z ubolewaniem, że „świat, który kiedyś drżał ze strachu przed Wehrmachtem, obecnie nie boi się Bundeswehry”. Wyraża on najwyżej po dziw dla militarystyki życia społecznego Izraela. Kończy zaś wieloznaczącą sentencją, że „tradycja każdej armii powstaje i utrwalia się na polu bitwy; jeśli takich warunków brak, w ogóle zanika”. Widać choćby z tego, że tęskni on do tej chwili, kiedy Bundeswehra znów wyruszy na pole bitwy, podjęmie tradycje Wehrmachtu. PAP

Prof. Barnard szykuje nową operację

Prof. Chris Barnard powiedział w środę na konferencji prasowej, że jego ekipa transplantacji serca gotowa jest przystąpić do kolejnej tego rodzaju operacji. Nie przypuszcza jednak by miało to nastąpić przed upływem 6 tygodni. W chwili obecnej lekarze wiedzą już, kto ma być następnym kandydatem, ale Barnard nie chciał podać żadnych bliższych szczegółów.

Warto przypomnieć, że niedawno Barnard oświadczył, iż dopóki dr Bialberg pozostanie w szpitalu, dopóty nie będzie można dokonać nowej operacji przeszczepienia serca. Zapytany o to przez dziennikarzy podał jako przypuszczenie datę odejścia Bialberga do domu połowę przyszłego miesiąca.

We wtorek odbyła się konferencja prasowa z udziałem żony Mike Kasperaka, która oświadczyła, iż jej mąż „wygląda wspaniale” i „czuje się dobrze” w 10-tym dniu po operacji przeszczepienia serca. Mimo to Kasperak znajduje się w zdaniem lekarzy, w stanie krytycznym, chociaż nastąpiła poprawa w pracy nerek i wątroby. (PAP)

Po expose premiera Wilsona

Ataki ze wszystkich stron

Program redukcji wydatków państwa został przyjęty prawie z równym oburzeniem tak ze strony lewicy ze względu na wydatkach społecznych oraz zbyt skąpej redukcji wydatków wojskowych, jak i ze strony prawicy, z powodu ograniczenia wydatków wojskowych, które oznaczają oficjalne uświadomienie sobie właściwej roli W. Brytanii na świecie.

Poważne redukcje wydatków państwa na cele społeczne, oświatę, budownictwo mieszkaniowe i drogi są jak to podkreślił kanclerz skarbu Callaghan — wstępem do niezbędnych ograniczeń konsumpcji wewnętrznej po to, aby dewaluacja przyniosła rezultaty. Resztę niepopularnych posunięć, które jeszcze dotkliwiej odbiją się na poziomie życia ludzi pracy, zawierać będzie wiosenny „twardy budżet”. Będzie on ogłoszony prawdopodobnie 19 marca.

Po to, aby usatysfakcjonować międzynarodowych bankierów, którzy są wierzycielami W. Brytanii, będzie to budżet nowych podatków i ograniczenia podwyżek płac.

„Jest to czarny dzień dla Anglii i ruchu robotniczego” — oświadczył sekretarz generalny KP W. Brytanii John Gollan w związku z ogłoszeniem przez premiera Wilsona programem ograniczenia wydatków państwowych. „Rząd — powiedział Gollan — skapiłował całkowicie przed wszystkimi żądaniami bankierów i konserwatystów w kraju”.

Gollan podkreślił, że wydatki wojskowe są główną przyczyną kryzysu i że polityka rządu brytyjskiego godzi w ludzi pracy.

„Anglię czekają dwa ponure lata. Ogłoszona we wtorek ostra redukcja wydatków na cele społeczne i obronę, to tylko początek” — pisze polityczny obserwator dziennika londyńskiego „Daily Mail”, omawiając perspektywę W. Brytanii w związku z ogłoszeniem przez premiera Wilsona w Izbie Gmin programu redukcji wydatków budżetowych.

Również inni publicyści brytyjscy przewidyują, że opracowany zostanie „słynny bud-

żet” w celu zmniejszenia popytu w kraju co doprowadzi do obniżenia stopy życiowej.

Krytycznie odniosły się do programu redukcji wydatków społecznych, również brytyjskie związki zawodowe.

W prasie amerykańskiej pojawiły się pierwsze wypowiedzi świadczące, iż Stany Zjednoczone będą usiłowały „zapełnić lukę”, jaka powstanie w wyniku wycofania wojsk brytyjskich z Singapuru i strefy Zatoki Perskiej.

Rezygnacja W. Brytanii z nabycia amerykańskich samolotów wojskowych „F-111” — oceniana jest w Waszyngtonie — jak stwierdza „New York Times” — jako poważny cios dla amerykańskiego programu sprzedaży broni. Rząd USA zamierza zażądać od Londynu „zrekompensowania strat” w sumie 130–150 mln. dolarów, poniesionych przez USA z powodu zerwania umowy. Ten sam dziennik wyraża ubolewanie, iż rząd brytyjski nie zdecydował się na zachowanie chociażby skromnych sił wojskowych w Azji i na Bliskim Wschodzie.

Decyzja rządu brytyjskiego wycofania do roku 1971 swych oddziałów wojskowych z Azji południowo-wschodniej wywołała również głośniekie niezadowolenie w Australii, Nowej Zelandii i Malajzji.

Prasa francuska przyjęła decyzję premiera Wilsona z pewną satysfakcją, z uznaniem i równocześnie z lekką rezerwą. „Koniec imperium — gorzka pigułka dla Anglików” („Les Echos”), „Rozdzierająca decyzja” („Aurore”), „Historyczny zwrot w polityce brytyjskiej” („Figaro”), brzmią tytuły komentarzy.

Większość komentatorów zwraca uwagę, że wycofanie się Anglii ze stanowiska wielkiego imperium siłą rzeczy zbliża ten kraj do Europy.

Dziennik „Les Echos” uważa, że koszty operacji angielskiej opłaca Amerykanie „jeśli zechcą utrzymać w orbicie wpływów zachodnich państwa położone na wschód od Suez”. PAP

„Drzymała” jeździ z filmami



Począwszy od października roku ubiegłego wsie województwa zielonogórskiego odwiedza wielki kinobus nazwany imieniem Drzymały. Wnętrze kinobusu wyposażone zostało kosztem 500 tys. zł przez Zakłady Naprawcze Wojewódzkiego Zarządu Kin. „Drzymała” posiada dwa projektory, sala mieści 50 osób, wnętrze w zimie jest ogrzewane. W ciągu miesiąca to wędrujące kino odwiedza przeciętnie około 50 wsi. Na zdjęciu: kinobus „Drzymała” we wsi Jarogniewice (pow. Nowa Sól).

CAF — fot. Gawałkiewicz

Groźny pożar w „Celwiskozie”

W środę w godzinach przedpołudniowych w jeleniogórskiej „Celwiskozie” nastąpił wybuch w przewodach wentylacyjnych powodując groźny pożar. Ogień objął urządzenia do odgazowywania oraz urządzenia wewnętrzne komina fabrycznego odprowadzającego wyciewy kwasu siarkowego.

Do walki z groźnym żywiołem przystąpiły oddziały zawodowej straży pożarnej z Jeleniej Góry i z najbliższych okolic oraz straże zakładowe. Dzięki natychmiastowej energicznej akcji ratunkowej pożar zdołano ugasić.

Straty wynoszą ok. 4 milionów złotych. (PAP)

Premie pieniężne PKO

16 stycznia br. odbyło się kolejne, publiczne losowanie premii, przypadających na premiowe obiegowe książeczki oszczędnościowe PKO.

Wyniki losowania są nast.: premie w wysokości 200 proc. przeciętnego wkładu wylosowane zostały na wszystkich numerach losów, zakończone liczbą — 995. Premii tych wylosowano 328 szt.; premie w wysokości 100 proc. przeciętnego wkładu wylosowane zostały na wszystkich numerach losów, zakończone liczbami: 475, 600. Premii tych wylosowano 656 szt.; premie w wysokości 50 proc. przeciętnego wkładu wylosowane zostały na wszystkich numerach zakończone liczbami: — 059, 170, 265, 280, 385, 544, 577, 582, 597, 768, 869, 896. Premii tych wylosowano 3.936 szt. (na)

Kto widział?

29 grudnia 1967 roku o godz. 5.30 wyszedł z domu z zamiarem udania się do pracy w Zakładach H. Cegielskiego w Poznaniu i dotychczas nie powrócił: Franciszek PO-PAWSKI, syn Franciszka, urodzony 6. 9. 1905 r. w Poznaniu, zamieszkały w Poznaniu pl. Młodej Gwardii 10.

Rysopis: wzrost około 170 cm, szczupły budowy ciała, twarz pociągła, oczy szare, włosy czarne na skroniach szpakowate, czesane do góry.

Ubrany: w płaszcz zimowy koloru ciemnego, ubranie również ciemne, koszulę fanelową w kratę koloru popielatego, szal szaroniebieski, beret granatowy i półbuty brązowe.

Przy sobie nie posiadał żadnych dokumentów.

Ktokolwiek widziałby o mł. os. pobytu wyżej wymienionego, lub widział go od dnia 29 grudnia 1967 r. godz. 5.30 — proszony jest o powiadomienie Komendy Miejskiej MO Poznań, Plac Wolności 16, pokój 314, telefon 412-473, lub 412-500 albo najbliższą jednostkę Milicji Obywatelskiej w Poznaniu. (na)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

Gdzie bronią wolności

W poniedziałek 18 grudnia w Hanoi oceniano straty zadane amerykańskim piratom, dokonującym nalo-
tów na Demokratyczną Repu-
blikę Wietnamu na 2644 ma-
szyny. Ale już w poprzednim
tygodniu w prasie amerykań-
skiej ukazały się dyskretnie
wzmianki, iż straty lotnictwa
USA poniesione w toku dzia-
łań antywietnamskich do ko-
ńca listopada, przekroczyły
próg 3000 samolotów. Uczci-
wość amerykańskich buchal-
terów? Trudno nazwać to uc-
ciwością.

Ponad trzy tysiące samolotów

Bowiem jednocześnie, w
szczegółowych komunikatach
dziennych, waszyngtońscy „bo-
haterzy” stosują systematycz-
ną dezinformację. By przed-
stawić wietnamską obronę prze-
ciwlotniczą jako względnie ma-
ło efektywną, zaniżają dzienną
liczbę samolotów, traconych w
wyniku przeciwdziałania lufowej
lub rakietowej artylerii
przeciwniczej oraz myśliw-
ców. Ową „niedowagę” ujawnia
się w Pentagonie wyrównawczo
dopiero w globalnym zestawieniu,
sugerując, iż są to straty eksploatacyjne,
spowodowane błędem pilotażu,
wadą silnika, sprzętu, złymi
warunkami atmosferycznymi
itp. itd.

Tak np. w sobotę 16 grudnia
obrona przeciwlotnicza DRW
zniszczyła — według doniesień
radia Hanoi — 3 samoloty a-
merykańskie. Amerykanie
wszakże przyznali się tego
dnia do straty tylko jednego.
Dwa pozostałe najprawdopod-
obnie ośmieli się ujawnić
dopiero w „zestawieniu global-
nym” przedstawianym być
może dopiero w styczniu, albo
lutym...

Świadectwo temu, iż Amery-
kanie nie są uczciwi w ujawnie-
niu na bieżąco własnych
kosztów piractwa, daje zresztą
także Olivier Todd — przeby-
wający od dłuższego czasu sta-
le w DRW, w roli korespon-
denta wojennego czołowych
pism zachodnioeuropejskich
(m. in. londyńskiego „Observer”,
hamburskiego „Spiegel”,
paryskiego „Monde”). Oto frag-
ment jego relacji zamieszczo-
nej 15 grudnia w najpoważ-
niejszym tygodniku zachodnio-
niemieckim „Die Zeit”:

„W trakcie walk obronnych
przeciwko amerykańskim atakom
powietrznym, Północni Wietnam-
czycy rozdzielają potężne kontry.
Mogłem to zaobserwować jako
świadek bitew powietrznych nad
brzegami Rzeki Czerwonej lub nad
dachami Hanoi. W ciągu czterech
dni sam widziałem, jak eksplodo-
wało lub runęło na ziemię jede-
naście samolotów amerykańskich.
Później Amerykanie przyznali się
do straty szesnastu maszyn, pod-
czas gdy Wietnamczycy podali, że
zestrzelili 36. Jakby tam nie było
— dla mnie jest oczywiste, iż A-
merykanie musieli stracić więcej
samolotów, aniżeli odważyli się
przyznać...”

Jak by tam nie było — mi-
mo stosowania podwójnej bu-
chalterii, Johnson spisał mu-
siał już na stratę ponad 3000
maszyn. Biorąc jako wskaźnik
ujawnioną niegdyś przez Pen-
tagon cenę 785 samolotów opie-
wającą na 2 miliardy dolarów,
otrzymamy dolarowy przelicz-
nik tych strat w samym tylko
sprzeczcie, zbliżający się do
8 miliardów.

Osiem tysięcy armat

Co ważniejsze jednak — wiet-
namska obrona przeciwlotni-
cza jest coraz silniejsza. Wzra-
sta w siłę niemal z miesiąca
na miesiąc. Tak np. według
szacunku amerykańskiego ge-
nerała majora Gilberta L. Mey-
ersa (który do lata 1966 roku
był zastępcą dowódcy sił po-
wietrznych w Wietnamie),
przedstawionego podkomisji se-
nackiej do badania stanu go-
tości bojowej, od lutego 1965
roku (kiedy to Johnson wydał
habeas corpus rozkaz rozpoczęcia
pirackiej agresji powietrznej)
do lipca 1967 roku, liczba ar-
mat przeciwlotniczych kalib-
rów 37 do 100 milimetrów,
broniących obszaru powietrz-
nego DRW wzrosła z 1100 do
7000. Natomiast już w listopa-
dzie tegoż 1967 roku Ameryka
nie donosiła o dalszym poważ-
nym wzroście liczebności arty-
lerii wietnamskiej, szacując
ją wówczas na co najmniej
8000 luf.

By zobrazować co to znaczy
8000 dział przeciwlotniczych,
posłużymy się przykładami z
drugiej wojny światowej. Oto
latem 1940, tuż przed legen-
darną „bitwą o Anglię”,
jej artyleria przeciwlotnicza
powinna wprawdzie posiadać
przewidywanych etatem 2232
działa dużego i 1940 dział ma-
łego kalibru; w rzeczywistości
etaty te wypełnione zostały do
piero zimą 1940/1941 roku. Na

tomiały artyleria przeciwlot-
nicza, osłaniająca w roku 1944
obszar Trzeciej Rzeszy (w ów-
czesnych jej granicach pięcio-
krotnie większy od terytorium
DRW) posiadała 6000 armat ka-
libru 88 oraz 105 milimetrów
i 2270 kalibru 37 milimetrów.

„Sam’y”

Ponadto uzupełnia obronę
artyleryjską obszaru powietrz-
nego DRW (znowu posługując
się danymi amerykańskimi)
200 baterii rakiet ziemia-po-
wietrze, określanych według
kodu NATO „SAM II”, wresz-
cie ogień broni strzeleckiej —
od — karabinów do ciężkich
karabinów maszynowych włą-
cznie. Ten potrójny system ognia
przeciwlotniczego utrudnia pi-
ratom działania na każdej wy-
sokości: na dużych — zwal-
czają ich rakiety, na średnich
— lufowa artyleria przeciwlot-
nicza, podczas lotów koszących
— broń ręczna.

„Rakiet przeciwlotniczych „SAM”
— pisze w cytowanej już kores-
pondencji Olivier Todd — jest,
jak się wydaje, dostateczna ilość. Ich
baterie są zgodne z wymogami
zasad taktyki Północnych Wiet-
namczyków, stale w ruchu... Wiet-
namczycy demonstrują nimi fan-
tastyczny balet, wprowadzając w
błąd rozpoznawanie amerykańskie.
Dajmy na to — około godziny 15
jedną z baterii, rozmieszczoną w
pobliżu jakiegoś mostu, zostaje
sfotografowana z powietrza. Film
wywołany będzie na którymś z
lotniskowców 7 floty (USA), lub
na którymś z lotnisk w Syjamie. O
godzinie 16 pojawia się nad mo-
stem samoloty myśliwsko-bombo-
we. Cóż, kiedy „SAM-y” dawno
już znikły...

W pierwszych dniach eskalacji,
— relacjonuje dalej Todd — wiet-
namskie obsługi „SAM-ów” miały
ponoć z nimi sporo kłopotu. Mo-
gło tak być. Dziś jednak zdają się
one być śmiertelną bronią, naceło-
wywaną dokładnie na pulap lotu
amerykańskich samolotów. Po
wielu bitwach o Hanoi, jakie prze-
żyłem, mam wrażenie, iż więk-
szość pilotów zawraca, zanim jesz-
cze ich samoloty mogą być trafio-
ne rakietą. Wietnamczycy oswoi-
li „SAM-y” i „je” ulepszyli, jak
przyznają to z podziwem rosyjscy
eksperti. Kiedy Amerykanie wy-
posażyli swe samoloty w oprzyr-
ządowanie antyrakietowe, Wietnam-
czycy nie próżnowali. Rozporzą-
dzają obecnie wyposażeniem an-
tyrakietowym i to nawet spraw-
nym.”

Czyli — dobra broń, w do-
brych rękach.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

PLASTYKA

Czeskie szkło i malarstwo z Gdańska

Spośród dość licznych w
ostatnich latach wy-
staw plastyki czecho-
słowackiej w Poznaniu obec-
ny pokaz sztuki artystycznej
Miluś Roubičkovej-Kytkovéj
i René Roubička w galerii
BWA w Arsenale wyróżnia się
z całą pewnością korzystnie.
Niewielka, ale ciekawa wy-
stawa w Arsenale prezentuje
po raz pierwszy właściwie
szkło nie tylko jako dziedzinę
wzornictwa przemysłowego,
ale samodzielną dyscyplinę
plastyki współczesnej z własną
tradycją artystyczną i progra-
mami. W tej właśnie zresztą
dziedzinie Czesi od lat już
wiodą prym w Europie, mają
bogate tradycje i duże możli-
wości przemysłowe. Wystawa
prezentuje wiele rzeczywiste
pięknych rzeźbiarsko i kolory-
stycznie produktów szkła ar-
tystycznego. Oczywiście prze-
sada byłoby twierdzenie, że
wszystkie prace stoją tu na
wysokim poziomie, są piękne
i wartościowe. Od poziomu
kolorowych wazonów, butli i
świeczników René Roubička
zdecydowanie odbiegają
wszystkie prawie prace imita-
torskie, atrapowe i bibelociar-
skie pokazujące widzowi jak
nieograniczone są możliwości
szkła w dziedzinie naśladowa-
nia natury, tworzenia form imi-
tujących kształt i kolor kwia-
tów, pater z owocami itp. Te
prace obliczone są już na gust
i smak odbiorców zachodnich,
na handel, nie na wystawę i
psują tu nieco charakter ca-
łej ekspozycji. Pewien niedo-
syt budzi też bardzo skromny
zestaw prac wzorniczych prze-
znaczonych do produkcji se-
ryjnej, przemysłowej. Ale tych
kilkaście barwnych butli i
wazonów René Roubička wy-
starcza już, by móc z czystym
sumieniem zarekomendować
czytelnikom tę wystawę.

Równoległe z wystawą szkła
czeskiego otwarta też została
w Arsenale wystawa malar-
stwa plastyka gdańskiego Je-
rzeego Skrebeca. Prace autora
wystawy mają właściwie wszyst-
kie cechy starej, kończącej
się już sopockiej szkoły pej-
zażowej. Widać w nich wpływ
wielu czołowych malarzy tego
środowiska. Są z reguły do-
brze postawione malarsko, ale
bardzo niekonsekwentne, nie-
jednolite. Na ich podstawie
więcej z całą pewnością moż-
na by mówić o warsztacie i
wrażliwości kolorystycznej wy-
stawcy niż indywidualności i
cechach wyraźniejszej osobo-
wości twórczej.

O. B.

Wnioski dyktuje życie

Dlaczego w sklepach brak
towarów przy jednoczes-
nym przekroczeniu nor-
matywu towarowego? Dlaczego
w sezonie często brak napojów
chłodzących? Te i wiele in-
nych pytań cisnie się na u-
sta w obserwacji codziennego
życia.

Artykuły codziennego użytku
produkują przemysł kluczowy,
terenowy, spółdzielczość pra-
cy, poza tym wyrabiają je pry-
watni rzemieślnicy zrzeszeni w
rzemieślniczych spółdzielniach
zaopatrzeni i zbytu. Zakłady
uspołecznione w większości
produkują artykuły podstawo-
we, drobniarzy są na margine-
sie ich zainteresowań; nie pro-
dukuja ich w ogóle albo też
w nie wystarczających ilo-
ściach. Braki te uzupełnia miej-
scowy drobny prywatny produ-
cent, głównie rzemieślnik. Cóż,
kiedy przepisy bardzo ograni-
czają, a nawet uniemożliwiają
czasem handlowcom zakup z
tych źródeł.

Towar od rzemieślnika mu-
si być sprzedany w ciągu 60
dni; w przeciwnym razie cał-
kowita odpowiedzialność mate-
rialna spada na kierowników
sklepów, bo towar ten nie pod-
lega już żadnej przecenie. W
imie tej zasady kierownicy z
detalu nie zamawiają więcej
towaru, bo mimo znajomości
odbiorców, trudno przewidzieć
całkowity ilościowy popyt. Ta-
ki jest sens ryzyka handlowe-
go, którego nikt nie chce pono-
sić. W rezultacie drobniarzy
brak, a PZGS nie może go u-
zupełnić ze źródeł państwo-
wych.

Powiatowy Związek Gmin-
nych Spółdzielni może zakupić
towar w rzemieślniczych spół-
dzielniach, ale tylko na Tar-
gach Krajowych. Brak więc
ciągłości powiązań z aktual-
nymi potrzebami rynku. Trudno
poza tym wymagać od branży
stów PZGS wyjeżdżających po
te zakupy, by mieli wszech-
stronne rozeznanie potrzeb swo-
jego powiatu na całe pół roku,
czy rok.

Sklepy detaliczne obwarowa-
ne są tzw. normatywami war-
tościowymi, których przekro-
czyć nie wolno. Często na sku-
tek tzw. sprzedaży związanej w
hurcie (robi się to po cichu)
sklep detaliczny narzuca
się artykuły mniej atrakcyj-
ne. Tym sposobem hurt zawa-
liłby detal, co w konse-
kwencji podnosi normatywy war-
tościowy towarów będących w
sklepach i uniemożliwia im uzu-
pełnianie zapasów towarów rze-
czywiście poszukiwanych. Po-
wstaje więc paradoks: hurt dy-
sponuje towarami, detal odczu-
wa jego brak, bo na uzupełnie-
nie nie pozwala przekroczony
normatyw.

Inną przyczyną braków asor-
tymentowych w detal, jest wy-
godnictwo personelu w hurcie.
Łatwiej im o wydanie np. jed-
nej czy dwóch wielkości koszul
męskich z jednej czy dwóch
półek, niż „skakanie” po wszy-
tkich, by dać i każdą wielkość
i każdy kolor. Skutek? Nietru-
dno się domyśleć! Szuka się nu-
meru 38, a półki sklepu ugina-
ją się pod nr 40 i wyżej. Pro-
wadzi to później do przymuso-
wych przecen, strat materiał-
nych i niezadowolonych klien-
tów.

Niekorzystnie na obsługę kli-

od konsumenta

do producenta

entów wpływa polityka kadr w
niektórych pionach handlo-
wych, zwłaszcza w Spółdziel-
czości Samopomocy Chłop-
skiej. W tym pionie dominuje
jedna zasada: wypracowanie
możliwie jak największego zy-
sku przy minimalnej obsadzie
kadrowej, bez względu na spo-
sób czy jakość obsługi klien-
tów. Ta sama sytuacja panuje
w zakładach żywienia zbiorowe-
go. Skutek „oszczędności” ta-
ki, że w sklepach kolejki, a w
lokalach długie oczekiwanie
na podanie posiłku. Obsługiwa-
ni denerwują się, psoczą, prze-
klinają. Dlaczego nie bierze się
pod uwagę słusznych, życio-
wych postulatów i wniosków
osób odpowiedzialnych za te
najniższe szczeble placówki
usługowe, osób, które przecież
najlepiej znają swój zakład i
jego potrzeby? Plany obrotów
co roku wzrastają, przy równo-
czesnym zachowaniu niezmien-
ności etatów, a raczej fundu-
szu p l a c, który warunkuje
liczbę tych etatów.

Poważnym czynnikiem wply-
wającym na terminowe i wła-
ściwe zaopatrzenie sklepów
jest transport. Dużo już ekspe-
rymentowano w województwie
nad formą dostaw towaro-
wych. Czy wynaleziono coś
trwałego i dobrego? Wątpliwe!
Wojewódzka Spółdzielnia Tran-
sportu Wiejskiego przy PZGS-
ach również nie zdaje egzami-
nu, być może z powodu niedo-
statecznej wielkości taboru. Do-
stawy w teren są więc nieryt-
miczne, z reguły opóźnione. Po-
woduje to kilkuniedniowe braki
w artykułach pierwszej potrze-
by, a dalej ponawianie, dublo-
wanie zamówień, co znowu od-
bija się niekorzystnie na skle-
pie, choćby np. wskutek prze-
terminowania towaru.

Skąpy wewnętrzny transport
terenowej placówki handlo-
wej przechodzi też co jakiś
czas przeobrażenia. Dotychczas
sowy akordowy system plac
kierowców był bodźcem do pra-
cy, o zarobkach bowiem decy-
dowały: przebyte kilometry,
przewiezione tony, liczba pun-
któw postojowych. Nowy, cza-
sowo-premijowy jest chyba dla
transportu handlowego mniej
stosowny, bo przewiduje tylko
stawkę godzinową plus ewen-
tualną premię. Zniknęły więc
bodźce do lepszego wykorzysta-
nia taboru i czasu. Ucierpi na
tym zapewne zaopatrzenie skle-
pów, a więc konsument.

Poruszyłem kilka z wielu pro-
blemów naszego handlu. Roz-
wiązanie ich byłoby stosunko-
wo łatwe, gdyby szerzej u-
względnić wnioski płynące z
najniższych szczebli handlo-
wych, głosy dyktowane przez
samo życie.

STEFAN NOWAK

członek Rady Nadzorczej
Miejskiej Spółdzielni
Zaopatrzenia i Zbytu
w Kórniku

NOTATNIK KULTURALNY

PLANY GALERII OD NOWA

Wiele ostatnio pisze się nawet
w prasie pozapoznańskiej m. in. w
„Polityce” i „Współczesności” o
poznajskiej galerii „Od nowa”.
Wszyscy są niemal zgodni, że jest
to jedna z ciekawszych, ambic-
niejszych galerii plastyki współ-
czesnej, chociaż zaadresowanych
wyraźnie w stronę środowiska pla-
stycznego, a nie odbiorców. Warto
więc zwrócić uwagę na najbliższe

wystawy galerii. W połowie lutego
pokaże tu swe prace Hindus Hardev
Singh, pod koniec miesiąca odbę-
dzie się pokaz synkretyczny orga-
nizowany przez Włodzimierza Bo-
rowskiego z Warszawy, a w marcu
wystawa prac z wrocławskiej
ekspozycji „Ruch”, dźwięk i
światło”.

NAJBLIŻSZE PREMIERY

Teatry poznańskie zapowiadają
dwie premiery: 27 bm. „Świętosz-
ka” Moliere’a w reżyserii Jowity
Pienkiewicz, w połowie lutego
„Artura UI” Brechta w reżyserii
Jerzego Zegalskiego. Złwłaszcza to
drugie przedstawienie zapowiada

się interesująco, jako pewna próba
konfrontacji ze znakomitą prze-
ciw aktorom spektaklem tej sa-
mej sztuki w Teatrze Współcze-
snym w Warszawie przed dwoma
laty.

POKAZ PRAC POPLENEROWYCH

Nie tylko plastycy zawodowi,
członkowie ZPAP mają swoje plene-
ry. W ubiegłym roku w lecie na
plenery zorganizowane przez Pa-
łac Kultury wyjechali też wielko-
polscy plastycy amatorzy. 20. I. w
Pałacu Kultury otwarta zostanie
wystawa obrazująca dorobek ich
wakacji z paletą. (ob)

Grenoble - miasto bez kompleksów

Korespondencja z Francji



Ośnieżone miasteczko Chamrousse w pobliżu Grenoble. Tu między innymi odbywać się będą konkurencje Olimpiady Zimowej w lu-
tym br.

CAF — ADN

Kiedy przed trzema laty w
Rzymie zapadła decyzja o
miejscu organizacji naj-
bliższej Olimpiady zimowej,
Grenoble wygrało swój wielki
los. To 200-tysięczne miasto
przeżywało od lat zastój, a na
wet jakiś kompleks niższości.
Leży wprawdzie w górach, ale
nie było tak prawdziwie gór-
skim ośrodkiem, jak np. Cha-
monix czy Briancon. Miało
dobry klimat, ale przecież nie
tak dobry jak Chambéry. Mia-
ło owych 200.000 mieszkań-
ców, ale przecież nie zaliczało
się do wielkich miast. Jest od
ległe o 110 km od Lyonu i 156
km od Genewy, a przecież za-
wsze dotąd było to i blisko i
daleko.

W każdy weekend miasto pu-
stoszało. W zimie co dziesiąty
mieszkaniec wędrował w góry
na narty, w lecie — na gór-
skie wyprawy. Pustoszały ka-
fajki i bary. Kwaśne miny

mieli kupcy i ojcowie miasta.
Grenoble — stolica Alp, Gre-
noble — perła gór. To były pu-
ste słowa. Właśnie góry odbie-
rały miastu dochód, nie dając
nic w zamian. Chyba tylko
mleko do wyrobu sera — mó-
wili z przekąsem mieszkańcy.
Dziś Grenoble stoi w prze-
dnie wielkich dni. Teraz gó-
ry zapłacą nam za wszystko —
twierdzą w mieście. Chyba ma-
ją rację. Za cenę bowiem 1,1
miliarda franków poczyniono
w Grenoble tak olbrzymie in-
westycje przedolimpijskie, że
jak twierdzą Francuzi miasto
kupilo sobie za tę sumę 30 lat
swojej egzystencji, wynagro-
dziło poprzednie lata zastój i
chyba zatarło ów kompleks
niższości.

Gdziekolwiek się tu ruszyć,
widać wielki nowoczesny roz-
mach budownictwa, urządzeń
komunalnych itp. W ciągu o-
statnich lat wybudowano uli-
ce, autostrady, mosty, nowy
dworzec kolejowy, mieszkania
dla olimpijczyków, które po
Igrzyskach zostaną wynajęte.

Małe lotnisko w St. Etienne-
de-St. Geoirs, 38 km od Greno-
ble, przystosowano do lądowa-
nia pasażerskich odrzutowców,
zblizając w ten sposób górski
ośrodek do światowych metro-
polii. Mer miasta, Hubert Du-
bedout, rezyduje od niedawna
w nowoczesnym drapaczu
chmur ze szkła i betonu.

Do niedawna miasto nad Ize-
rą było jednak jak na warun-
ki francuskie, „górską wsią”.
Wieczorem o 11 zamierało. Ga-
szono światła, obywatela wcze-
śnie szli spać. I to jednak ma-
ło się wkrótce zmienić. Postara-
ją się o to znany hotelarz, Henri
Ducret. Ten przedsiębiorczy
kupiec postanowił z okazji I-
grzysk zorganizować w mie-
ście nocne życie niemal na
wzór paryski, ku uciesze wy-
jątkowo licznej w tym mie-
ście młodzieży akademickiej i
na przekór tej, starszej, bar-
dziej prowincjonalnej części
mieszkańców.

Dotąd Grenoble miało tylko
dwa nocne lokale — „Flamin-

go” i „Maxim”. Jak na 200-ty-
siężne miasto na pewno za-
mało, choć dopiero, gdy zjadą
tu goście z całego świata. O-
limpiada to przecież także „du-
gie zimowe wieczory”. Mon-
sieur Ducret zapowiada pod
tym względem duże zmiany.
Już wkrótce zadziwi miasto
— mówi, nie chcąc jednak
zdradzić bliżej swoich projek-
tów. Wiadomo jednak, że bę-
dzie to m. in. nowy elegancki
lokal nocny z telefonami na
każdym stoliku, że każdy na-
stępny kieliszek whisky bę-
dzie tańszy od poprzedniego,
oraz że występować będzie na
scenie pewna znana osobistość
nocnego życia z Paryża. Jej na-
zwisko pozostaje jednak w ści-
słej tajemnicy.

Wokół miasta zakończono
już wszystkie niemal przygo-
towania do sportowej części
impirey. Zanim to jednak na-
stąpiło, rozgorzał zaciekle spór

Dokończenie na str. 4
FABRICE DEMINOX

Grenoble – miasto bez kompleksu

Dokończenie ze str. 3

na temat miejsca rozegrania narciarskich konkurencji alpejskich: Chamrousse czy Alpe-d'Huez. Zwolennicy obu koncepcji mieli swoje racje. W Chamrousse – mówili jedni – rozegrano już dwukrotnie mistrzostwa Francji i sam Jean Claude Killy, bożyszcze kibiców narciarstwa, był bardzo zadowolony z tych tras. Zwolennicy Alpe-d'Huez podkreślali na tomiaś, że ich miejscowość ma jednak lepsze trasy, lepsze hotele, jest większa i piękniejsza i że w ogóle tylko tam można jeździć na nartach.

Komitet Organizacyjny Igrzysk postawił jednak na Chamrousse, dając rywalowi pewną szansę. Oto w Chamrousse są zwykle mniej pewne warunki atmosferyczne niż w Alpe-d'Huez. Jeśli zawiedzie aura, przystawia się w Alpe trasy zastępcze.

Zresztą spór ten miał nie tyle podłoże prestiżowe, chodziło także o pieniądze. Wiadomo bowiem, że wszędzie gdzie się ma rozegrać olimpijska walka, rodzi się gorączka złota jak na Dzikim Zachodzie. Rozpoczyna się wielki business. Tak też było w Chamrousse. Ceny gruntów skoczyły tam natychmiast, hotelarze podnieśli swoje ceny, zacierały ręce właściciele pensjonatów i barów. W Grenoble mówi się, że za przyznaniem zjazdów i slalomów do Chamrousse stała osoba samego barona Rothschilda, który jest właścicielem większości gruntów w tej okolicy.

Pod względem organizacyjnym przygotowań do Olimpiady Grenoble uczyniło chyba wszystko, aby impreza wypadła okazale, z prawdziwie nowoczesnym rozmachem. Dla uczestników Igrzysk i gości pozostaje jednak poważna trudność – znaczne odległości między miejscami poszczególnych imprez. Strata czasu, a także koszty przejazdów z miejsca na miejsce będą więc znaczne. Oto bowiem kilometrów wykaz: Chamrousse (zjazdy i slalom) – 40 km. Autrans (biegi i skoki na małej skoczni) – 30 km, Villard-de-Lans (sanki) – 38 km, Alpe-d'Huez (bobsleje) – 60 km, St. Nizier (skoki na dużej skoczni) – 22 km. Obliczono, że kibic, który chciałby tylko raz odwiedzić jedną z tych miejscowości, a w ciągu reszty 12 dni Igrzysk oglądać hokej czy łyżwiarstwo, będzie miał do przejeżdżenia prawie 200 km. Jeśli zaś będzie mieszkał poza Grenoble, gdzieś w okolicy – będzie musiał być już naprawdę wytrawnym turystą.

W celu zapewnienia dobrego połączenia z wszystkimi miejscami zawodów opracowano szczegółowy plan przewozowy. Do dyspozycji stoi 800 autobusów i tylko one będą przewoziły widzów. Dla sportowców i osób towarzyszących – organizatorzy i dziennikarzy – przygotowano małe omnibusy i 1000 samochodów osobowych. Dla samochodów prywatnych urzędowo olbrzymi parking na 15 tys. wozów tuż przy nowym dworcu. Trzy godziny przed i trzy po zawodach ulice i drogi będą dla ruchu prywatnego zamknięte.

Dumą miasta jest nowa skocznia w St. Nizier. Smukła i wysoka, idealnie usytuowana na zboczu gór, o eleganckiej lekkiej sylwetce. Zawodnicy będą skakać z niej z uczuciem jakby lecieli z góry wprost na leżące u stóp Grenoble. Obok jako piękny akcent dekoracyjny znajdują się trzy potężne szczyty skalne, zwane „Trzy dziewczęce” oświetlane przez sto reflektorów. Płonące skały nad miastem będą jeszcze jednym akcentem olimpijskiego święta nad Izera.

FABRICE DEMINOUX

NARODZINY III RZESZY

Pod koniec 1932 roku mogło się zdawać, że Hitler do władzy już nie dojdzie. Odbyte w listopadzie tego roku wybory do parlamentu niemieckiego zakończyły się – po raz pierwszy od szeregu lat – dotkliwą porażką jego partii. NSDAP utraciła wtedy blisko 2 miliony głosów i 34 mandaty; jednocześnie lista komunistyczna uzyskała 6 milionów głosów, a liczba jej mandatów wzrosła z 89 do 100.

W tym przełomowym dla dalszego rozwoju Niemiec momencie zaczęli na arenie politycznej występować bezpośrednio wielcy przemysłowcy i bankierzy oraz generałowie, ciesząc się poparciem ówczesnego prezydenta „republik weimarskiej” – feldmarszałka von Hindenburga. Wpływy „Industrieklubu”, będący reprezentacją największych potentatów przemysłowych, już w listopadzie 1932 roku przedstawił Hindenburgowi memoriał z propozycją „powierzenia odpowiedzialnego kierownictwa gabinetu prezydenta ugrupowania narodowego”. Tym ugrupowaniem była wówczas NSDAP, a jej przywódcą był Adolf Hitler! Ostatecznie panowie z „Industrieklubu” pragnęli nareszcie coś mieć z tytułu poważnych wkładów finansowych, ulokowanych przezornie w kasie partyniej „największego ugrupowania narodowego”...

Były wówczas różne plany i próby przeciwdziałania koncepcji oddania władzy w ręce Hitlera. Wpływowy polityk – w owych czasach – generał Schleicher, poprzednik „Fuehrera” na stanowisku kanclerza „republik weimarskiej”, jeszcze 29 stycznia 1933 chciał dokonać puczu militarnego przy pomocy „Reichswehry”; było to jednak zbyt ryzykowne, bo wojsko „republik weimarskiej” znajdowało się mocno w rękach arystokratycznych dowódców, związanych silnie z sędziwym cesarskim marszałkiem Hindenburgiem.

Po kilku dramatycznych dniach wzajemnych intryg reakcyjnych „ugrupowań narodowych” Hindenburg 30 stycznia 1933 powierzył Hitlerowi

urząd kanclerza w rządzie, który składał się tylko z 3 nazistów i 8 ministrów reprezentujących obóz konserwatywno-monarchistyczny – z tym, że bez zgody Hindenburga nie wolno było dokonać zmian w tym we wnętrnym składzie najwyższej władzy rządzącej. Konserwatywnie niemieckiej wydawało się, że w ten sposób Hitler będzie „więzioniem w ich rękach”. W krótkim czasie hitlerowcy wykazali, że dobrowolnie nie wypuszczają władzy z rąk, zresztą nie wyeliminowali swoich „sojuszników” z rządu i z życia politycznego, które w całości zostało zrównane na bazie jedynowładztwa hitlerowskiego.

W chwili, kiedy Hitler dochodził do władzy, w narodzie niemieckim tkwiły jeszcze żywe siły, zdolne przeciwstawić się faszystom. Proletariat niemiecki był zorganizowany w potężnych organizacjach zawodowych; socjaldemokraci dysponowali kilkumilionową armią członków; ich przywódcy zasiadali wtedy jeszcze w rządach poszczególnych krajów niemieckich (Badenia, Saksonia, Hesja, Hamburg, Brema i Lubeka); owe rządy krajowe posiadały własne siły policyjne, w masie swej by najmniej prohitlerowskie.

Była przede wszystkim jeszcze legalnie działająca partia komunistyczna, oparta o masową bazę doświadczoną w bojach rewolucyjnego proletariatu. Kierownictwo KPD jeszcze 30 stycznia 1933 roku, kiedy powołanie Hitlera na fotel kanclerza zwiastowało najwyższy alarm, proponowało centrali SPD oraz centralom socjaldemokratycznym i chrześcijańskiemu ruchowi zawodowemu wspólne wystąpienie w postaci strajku generalnego celem obalenia rządu Hitlera jako „rządu zaufania kapitału”. Partia SPD i centrale ruchu zawodowego, opiewane przez reakcyjnych przywódców, odpowiedziały: Hitler doszedł do władzy legalnie; trzeba odciąć, a nie łamać prawo; przeto nie wolno podejmować walki! Taki był początek kapitulacji...

Odtąd zapanowała na obszarze Rzeszy nieograniczona dyktatura faszystów. Nie była ona nowym i oryginalnym zjawie-

niem niemieckim, bo w owym czasie Europa przeżyła już kilka tzw. „przełomów narodowych” w różnych państwach – z władzą faszystowską Mussoliniego na czele. Ale rządy hitlerowskie w Rzeszy były niewątpliwie najbardziej imperialistyczne, najbardziej szowinistyczne i najbardziej terrorystyczne formą dyktatury w okresie międzywojennym. Sam Hitler zaś, najskrajniejszy demagog i awanturnik w dziejach politycznego świata, nadał temu systemowi charakter bezprzykładnego szaleństwa i najgwałtowniejszej agresji.

Humorystycznie brzmi dziś butne zapewnienie „wodza III Rzeszy” z 1933 roku:

„W ciągu 10 lat nie będzie już śladu marksizmu w Niemczech”!

Obecnie – 35 lat po wygłoszeniu tego „proroctwa” – istnieją Niemiec Republika Demokratyczna, która wprowadziła socjalizm na ziemi niemieckiej w czyn. W tym państwie wyciągnięto właściwe wnioski z doświadczeń w przeszłości i tu faszystów już nigdy nie odżyje.

Taki przykład dodaje zachodniomiejscowym siłom pokojowym otuchy do dalszej wytrwałej walki w celu złamanie i zlikwidowanie wpływów militarystów i odwetowców w drugim państwie niemieckim – w Niemieckiej Republice Federalnej.

PAWEŁ ŚLĄSKI

Sprostowanie

Do informacji na temat finału konkursu najlepszy wielki klub Wielkopolski („Głos” nr 13, 16. I) zakradł się kilka nieścisłości. W konkursie brały udział 532 kluby, a nie jak podano 756. Drugą nagrodę przyznano trzem klubom: w Kowalewku pow. Konin, Lamkach pow. Ostrowa i Chłapowie pow. Środa. Natomiast trzecią – klubom: w Żelazkowie pow. Kalisz i Konarach pow. Rawicz. Przyznano też 8 (a nie jedną) nagród indywidualnych dla wyróżniających się działaczy społecznych rad klubów.

Za nieścisłości przepraszamy zainteresowanych i czytelników.

dektwo dojrzałości (oryginał), zaś świadczenia lekarskie, zaświadczenia z miejsca pracy rodziców, ich zobowiązanie dotyczące pokrywania kosztów wyżywienia w internacie oraz 5 fotografii. Podania należy składać w terminie od 1. II do 15. V. 1968 r. (3003)

KREDYTY KRÓTKOTERMINOWE UDZIELANE W SOP

Rolnik z konińskiego – Na jakie cele można uzyskać kredyt krótkoterminowy w Spółdzielni Oszczędnościowo-Pożyczkowej?

RED. – Krótkoterminowy kredyt SOP udziela na: kontraktację roślin i zwierząt, zakup nawozów, wapna, torfu i środków ochrony roślin, nasion i sadzonek, opłat inwentarza żywego, pasz, leczenia zwierząt, remonty budynków gospodarczych i mieszkalnych. Kredyty krótkoterminowe udzielane są w zasadzie na okres do 18 miesięcy.

WYSYŁKA TAŚMY MAGNETOFONOWEJ ZA GRANICĘ

J. J. – W jaki sposób można wysłać za granicę taśmę magnetofonową z nagraniami życzeń itp.?

RED. – Za granicę można wysłać taśmę magnetofonową w liście zwykłym, pocztowym lub paczce – jeżeli obrot pocztowy pomiędzy danym krajem a Polską przewiduje wymianę takich przesyłek. Opakowanie przesyłki winno być takie, by chroniło jej zawartość przed zniszczeniem. Zgodnie z taryfą celną, taśmy nagrane wolne są od cła, jednakże podlegają odprawie w wyznaczonych Urzędach Celnych w Poznaniu, ul. Składowa 10 pok. 7. (2969)

CHCĘ KONTYNUOWAĆ NAUKĘ W TECHNIKUM

C. W. ul. Sienkiewicza – Jakie technika zaoczne znajdują się w Poznaniu lub województwie poznańskim, które przyjmują kandydatów na semestr wiosenny (szczególnie samochodowe lub budowlane)? Mam ukończone liceum ogólnokształcące.

RED. – Kontynuowanie dalszej nauki w technikum możliwe jest wówczas, jeżeli pracuje Pan w zawodzie – odpowiadającym kierunkowi zamierzanej nauki teoretycznej. Radziwój zgłosić się do Technikum Mechaniczno-Elektrycznego dla Pracujących w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 360. Budowlano-Drogowego ul. Rybaki 17 lub Elektrycznego ul. Śniadeckich 54. Przy tych szkołach istnieją również nauczanie techniczne dla maturzystów. (2760)

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

KURSY SIÓSTR PCK

M. R. – Czy istnieją kursy sióstr Pogotowia PCK? Kiedy taki kurs się rozpoczyna i jak długo trwa?

RED. – Już 1 lutego 1968 r. rozpocznie się 4-miesięczny kurs sióstr Pogotowia PCK. Szkolenie odbywać się będzie 2-3 razy w tygodniu w godzinach popołudniowych, przy ul. Rybaki 18a. Kandydatki, które ukończyły 18 rok życia i mieszkają w Poznaniu, mogą się zgłaszać pod tym adresem, (II piętro, pok. 211). Do podania należy dołączyć wniosek, życiorys, 2 fotografie, wyciąg z aktu urodzenia i odpis świadectwa ukończenia co najmniej 7 klas szkoły podstawowej.

ZIMNE KALORYFERY

Z. F. pow. Jarocin. – W moim mieszkaniu (centralne ogrzewanie) temperatura waha się od 14-15°. Proszę o podanie Dziennika Ustaw, w którym są wyszczególnione normy temperatur w lokalach mieszkalnych.

RED. – Przepis par. 7 wytycznych do okólnika nr 9 Ministra Gospodarki Komunalnej z 3. 4. 1962 r. w sprawie opłat za ogrzewanie lokali przewiduje: gdy temperatura lokalu nie osiąga 14° C, najemca lokalu podlega zaoferowaniu w całości od uiszczenia opłat za c.o., jeżeli niedogrzejnie trwa co najmniej 3 kolejne dni. Jeżeli temperatura wynosi powyżej 14°, lecz poniżej 18°, a nieogrzewanie trwa dłużej, niż 3 dni, stosuje się bonifikatę. (Dz. Urzęd. Min. Gosp. Kom. nr. 6 poz. 44). (3005)

ODZNACZENIE I DODATEK DO RENTY

Stefan K. ul. Chłapowskiego – Czy przysługuje mi pewien procent do emerytury, jeżeli jestem odznaczony Krzyżem Walecznych?

RED. – Dodatek do renty przysługuje jedynie osobom odznaczonym orderami i medalami, Krzyżem Grunwaldu, Budowniczym Polski Ludowej, Odznaczenia Polaki lub Sztandaru Pracy. Za posiadanie Krzyża Walecznych przepisy nie przewidują prawa do dodatku do renty. (23)

LOKATOR NIE MA OBOWIĄZKU SPRZĄTANIA

F. I. Poznań – Właścicielka naszej posesji żąda, abyśmy sprzątał ulicę lub też odpalali dozorcy. Czy słusznie?

RED. – Najemcy opłacający czynsz obciążony według stawek przewidzianych przez rozporządzenie Rady Ministrów z 20. 7. 1965 r. w sprawie czynszów najmu za lokale mieszkalne – nie mają obowiązku ani sprzątań ulicy, ani podwórza. Nie są również zobowiązani do opłat za te czynności. Czynsz najmu bowiem pokrywa wszystkie tego rodzaju wydatki (Dz. U. nr 35, poz. 224). (23)

WYJAZD ZA GRANICĘ I POBORY

A.R. ul. Głogowska. – Pracuję w przedsiębiorstwie państwowym i posiadam rodzinę (żonę i dziecko). Czy jako stypendystę – wyjeżdżającemu za granicę na pół roku, przysługuje mi prawo do pełnego wynagrodzenia za okres nieobecności w przedsiębiorstwie?

RED. – Pracownik zachowuje prawo do pełnego wynagrodzenia za pracę, również w przypadku wyjazdu za granicę, jeśli korzysta z urlopu wypoczynkowego, lub gdy wyjeżdża na delegację otrzymaną z zakładu pracy. W innych przypadkach wynagrodzenie nie przysługuje. (39)

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA DŁUG

Anna W. – Czy mąż odpowiada za przewinięcia finansowe żony? RED. – Za długi jednego z małżonków odpowiada materialnie oboje – wspólnym majątkiem. Natomiast jeżeli dług powstał przed zawarciem związku małżeńskiego, wierzyciel może żądać zwrotu od osoby, która dług zaciągnęła. (2931)

PAŃSTWOWE SZKOŁY MORSKIE

Janusz K. – Chciałbym się do stać do Państwowej Szkoły Morskiej. Jakie należy spełnić warunki, by zostać przyjętym?

RED. – Państwowe szkoły morskie przyjmują wyłącznie młodzież męską, która nie przekroczyła 25 roku życia, posiada świadectwo dojrzałości i odznacza się dobrym zdrowiem. Ponadto kandydat musi mieć wzrost ponad 185 cm, dobry wzrok, słuch, uziębienie, płuca i serce w granicach normy i prawidłowe rozróżnianie barw. Dalej musi złożyć nowośnię egzamin wstępny z matematyki, fizyki oraz z języka obcego (nowożytnego). Do podania należy dołączyć życiorys w 2 egzemplarzach, świadectwo urodzenia, opinię szkoły, świad-

Czytaj pancerz i pancerz

TEKST – JANUSZ PRZYMANOWSKI
RYUNKI – SZYMON KOBYLINSKI



— W dole, obok siedzenia mechanika znajdź wąż desantowy i otwórz. Jak otworzysz, powiedz.

Janek, macając dłońmi w ciemności, szukał długo. Słyszał, jak Wasyl szczerka armatnim zamkiem, sprawdza jego działanie.

— W porządku — mruknął. — No, jak tam u ciebie?

— Zaraz.

Trafił wreszcie ręką na uchwyt, odepchnął okragłą stalową tarczę.

— Gotowe.

— Szykuj teraz pociski, tak żebyś je miał pod ręką.

Czołg wiadał długo był w walce, bo obmacawszy uchwyt, sprawdziwszy skrzynki na podłodze, znaleźli tylko dwadzieścia jeden.

— No to spróbujemy.

Od strony Niemców zaterkotał karabin maszynowy i zgasł.



Teraz nie mieli co się kryć. Kręcąc naraz obiema przekładniami, porucznik dźwignął długą lufę, obrócił ją w stronę, skąd padły strzały, i z twarzą u celownika czekał na trzaśnięcie zamka.

— Gotowe — powiedział Kos, dociskając rygiel i odskakując pod pancierz.

Odrzut targnął lufę. Oporopowrotnik cofnął ją na miejsce, z odryglowanego zamka z brzękiem wypadła dymiąca łuska.

— Ładuj!

— Gotowe!

— Ładuj!

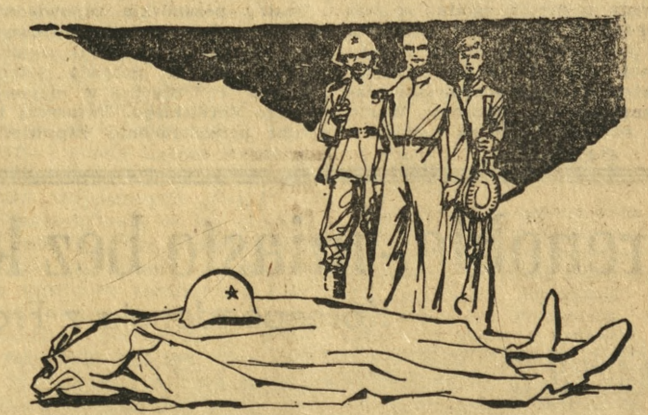
— Gotowe!

Walili raz po raz, nie żałując pocisków. Po jednym z odskoków Janek dopadł na moment peryskopu i zobaczył, że przed nim, spomiędzy drzew, snują się długie jeźory ognia.

— Dostał.

Gdy znowu brzęknęła pusta łuska, Wasyl powiedział:

— Dostał.



Raptem wrak jęknął i drgnął. Wstrząs był tak silny, że Kos ledwo nie uronił pocisku.

— Dostaliśmy. Ale pancierz dobry, rykoszetem poszło — krzyknął Semen. — Ładuj szybciej.

— Przedostatni.

Wasyl odpalił i naciśnawszy spust karabinu maszynowego wypruła długą serię, aż do samego końca taśmy.

— Ładuj ostatni i wiej dołem, ale już.

Janek zaryglował zamek i nie czekając odpalenia, skończył na dół.

Potem zwinął się. Przekreślił na brzuch, wypełnił szybko spod wozu. Obróciwszy głowę spoglądał za siebie.

Nagle zmartwiał ze strachu; przez górny właz i przez szczeliny pod wieżą począł wysnuwać się ciemny dym. A więc jednak zapalili. Szarpnął się na ratunek, ale już spod wozu wyrzwała głowa, potem ramiona Wasyla i porucznik opadł tuż obok niego na ziemię.

— Ech, ty wojak To ja mam nosić za tobą erkaem? — podał mu broń do ręki. — Wiememy.

Szybko doczołgał się do okopu.

cdn

Decydująca runda poznkańskich koszykarek

W najbliższą sobotę i niedzielę rozpoczyna się druga decydująca runda rozgrywek o mistrzostwo I ligi koszykarek. Wśród 12 najlepszych zespołów kraju występują trzy poznkańskie drużyny Lecha Olimpii, AZS-u.

Już w pierwszych meczach II rundy dojdzie do barów atrakcyjnych pojedynków pomiędzy lokalnymi rywalami. W sobotę 20 bm. AZS Poznań zmierzy się o godz. 18 w sali przy ul. Młyńskiej z Olimpią Poznań. Naomiast o godz. 19 w sali przy ul. Chwiałkowskiego drużyna Lecha grać będzie ze Słazą Wrocław. W niedzielę 21 bm. AZS gra o godz. 18 ze Słazą Wrocław zaś o godz. 19 Lech spotka się z Olimpią.

Sytuacja poznkańskich drużyn po I rundzie jest bardzo dobra. Odnosi się to zwłaszcza do poznkańskiego AZS-u, który — wygrywając kilka meczów na wyjeździe — uplasował się na bardzo wysokim szóstym miejscu. Koszykarki AZS-u w II meczach I rundy zdobyły 16 punktów, zwyciężając w 5 meczach a w 6 przegrywając. Również Olimpią i Lech nie sprawiły zawodów w I rundzie. Olimpię (czwarte miejsce) i Lecha (piąte) wyprzedzają tylko drużyny ŁKS-u. Wisły i Spójni Gdańsk. O ile te dwa pierwsze zespoły Wisła i ŁKS są poza zasięgiem poznkańskiej stajni realne szanse, aby przegrywały one gdańskie koszykarki, zwłaszcza że przysięgają, że w II rundzie u siebie.

Poza meczami drużyn poznkańskich w najbliższą sobotę i niedzielę odbędą się jeszcze następujące spotkania: Wisła — Polonia Korona — AZS Warszawa, Spójnia — AZS Kraków, Czarni Szczecin — ŁKS, Korona — Polonia, Wisła — AZS Warszawa, Czarni Szczecin — AZS Kraków, Spójnia Gdańsk — ŁKS.

A oto aktualna tabela I ligi koszykarek:

1. ŁKS	11	22	797:590
2. Wisła	11	21	872:517
3. Spójnia Gdańsk	11	19	709:588
4. Olimpią	11	18	671:623
5. Lech	11	17	608:623
6. AZS Poznań	11	16	577:571
7. Polonia	11	16	511:574
8. AZS Warszawa	11	16	612:607
9. Słazą	11	15	566:680
10. Korona	11	15	529:577
11. AZS Kraków	11	12	425:590
12. Czarni, Szczecin	11	11	436:891

Do II rundy rozgrywek startuje również II liga koszykarek. W najbliższą niedzielę o godz. 17 poznkańska Olimpią zmierzy się z Widzewem Łódź. Faworytem tego meczu są poznkańskie, którzy w I rundzie pokonali na wyjeździe Widzew 76:58. Również spotkanie Stali Ostrow z Balldonem Katowice powinno zakończyć się zwycięstwem koszykarek wielkopolskich. W I rundzie Stal pokonała Balldon 43:40.

Postępy zapaśników Cybiny

Od przejścia treningów młodej sekcji zapaśniczej KS Cybina przez b. reprezentanta Polski Wincentego Mąkę, młody zespół poczynił bardzo duże postępy. Juniorzy zdobyli mistrzostwo Poznania w zapasach w stylu klasycznym, wyprzedzając m. in. zespoły Warszawy i Energetyka. Pomyślnie wystartowali także seniorzy w mistrzostwach ligi terytorialnej. W ub. roku cybiniacy zajęli w tych rozgrywkach trzecie miejsce za Thorem i Wartą.

W szkółce zapaśniczej ćwiczy około 40 młodych chłopców. Jej kierownikiem jest Wincenty Pięta. (X)

Przygotowujący się do mistrzostw skich rozgrywek koszykarze Lecha rozegrali towarzyskie spotkanie we Wrocławiu z miejscowym Śląskiem, który występował bez swojego najlepszego zawodnika Łopatki. Wygrali poznkańscy 85:70 (42:40). Najwięcej punktów zdobyli dla Lecha: Chojnacki 18 i Dolczewski 17 zaś dla Śląska: Szczeciński 29. (S)

Meksykańskie nadzieje na kieleckim ringu

Występ kandydatów do olimpijskiej reprezentacji pięściarskiej Meksyku wzbudził w Kielcach zrozmiałe zainteresowanie. Niestety publiczność spotkała zawod. Z 6 pojedynków z udziałem reprezentantów Meksyku, właściwie żaden nie stał na oczekiwanym poziomie. W Kielcach wystąpiło 3 pięściarzy, których klasa można by się zachwycać, jednak pod warunkiem możliwości obserwowania ich z równorzędnymi partnerami. Byli to: Roberto Morales, Roberto Cervantes (oba Meksyk) i nasz wicemistrz Europy Witold Stachurski. Ich przeciwnicy ustępowali jednak swoim do skonalym rywalom bezapelacyjnie.

Oto rezultaty pojedynków: waga papierowa — Alberto Morales (Meksyk) wygrał na skutek przezwagi w II rundzie z Marianem Fieske, w. musza — Roberto Cervantes (M.) wygrał przez przewagę w I rundzie z Marianem Trelińskim, w. lekka — Luis Berna (M.) przegrał z Marianem Tusznio, w. lekkopółśrednia — Luis Morales (M.) wygrał z Jerzym Grzechą, w. półśrednia — Alfonso Ramirez (M.) zremisował z Jerzym Hornungiem, w. lekkośrednia — Augustin Zaragoza (M.) uległ Witoldowi Stachurskiemu. (o-za)

Przedolimpijskie ciekawostki

W okresie Igrzysk Olimpijskich prezydent Francji Charles de Gaulle dwukrotnie odwiedził Grenoble: w dniu 6 lutego będzie obecny na uroczystości otwarcia Igrzysk a następnie spodziewany jest w Grenoble w dniach 16-17 lutego. Prezydent przybędzie aby obserwować jedną z konkurencji alpejskich. W narciarstwie zjazdowym gospodarze reprezentują najwyższy poziom (na ostatnich mistrzostwach świata zdobył 16 z 24 medali).

Jedną z wielkich rewelacji tegorocznego sezonu narciarskiego jest Szwajcar Edmund Bruggmann. Jego zwycięstwa nad czołowymi zjazdowcami świata są szeroko komentowane. Bruggmann urodził się 15 kwietnia 1943 roku ma 178 cm wzrostu, waży 72 kg z zawodu jest elektronikiem.

W związku z apelem prezydenta Johnsa o zmniejszenie ilości wyjazdów zagranicznych, odwołał kilka wycieczek amerykańskich, które miały udać się na Igrzyska Olimpijskie do Grenoble. (o-za)

Boks

Czy Sokół Piła zasili II ligę?

Z niecierpliwością oczekują działacze i entuzjaści sportu pięściarskiego w Wielkopolsce, szczególnie jednak w Piile, na zweryfikowanie ubiegłorocznych spotkań o wejście do II ligi. Informowaliśmy już, że mecz pomiędzy Ruchem Grudziądz i Czarnymi Słupsk, zakończył się po wielu dziwnych „wydarzeniach” zwycięstwem Czarnych 11:9. Dzięki takiemu „sukcesowi” drużyna Słupska zajęła pierwsze miejsce w tabeli rozgrywek i zdobyła awans do I ligi. Drużyna Czarnych wyprzedziła Sokola z Piły. Jednak przeciwko wynikowi na ringu w meczu Czarni — Ruch złożył protest Poznański Okręgowy Związek Bokserski.

Sprawa spoczywa nadal w ręku PZB, który przeprowadził już częściowo dochodzenie i posiada dowody przekupstwa bokserów. Dochodzenia trwają w dalszym ciągu i wyniki mają zostać ogłoszone wraz z weryfikacją jeszcze w ciągu tego tygodnia. W razie anulowania wyniku meczu Czarni — Słupsk, do II ligi awansowałaby drużyna Sokola. (X)



● Szóstym ćwierćfinalistą Pucharu Europy w piłce ręcznej mężczyzn został mistrz Finlandii UK-51 Helsinki, który przegrał spotkanie z bułgarską drużyną VIF Dimitrow Sofia 15:18. W pierwszym pojedynku jednak wygrali Finowie 29:15 i oni zakwalifikowali się do dalszych walk.

● W ćwierćfinałach do mistrzostw Europy w piłce nożnej w dniach od 1 marca do 15 maja (mecz i rewanż) zmierzą się następujące drużyny: ZSRR — Węgry, Bułgaria — Włochy, Hiszpania — Anglia lub Szkocja i Francja — Jugosławia.

● Cykl przygotowań polskich pięściarzy do Olimpiady przewidywał kilka zgrupowań. Jedno z nich odbywa się w Cetniewie pod kierownictwem Feliksa Szatama. Cwicz 31 zawodników. Obok znanych pięściarzy znalazło się w Cetniewie wielu młodych m. in. z okręgu poznkańskiego Weigelt.

● Radzieckie łyżwiarze są w doskonałej formie. Na mistrzostwach Kraju Rad w biegu na 500 m zwyciężył Muratow w doskonałym czasie 39,6 sek. tylko o 0,1 sek. gorszym od rekordu świata.

Z boisk piłkarskich

W Bangkoku rozgrywany jest piłkarski turniej jednej z grup eliminacyjnych przed Igrzyskami olimpijskimi w Meksyku. Startują zespoły Syjamu, Indonezji i Iraku. Faworytem turnieju jest Indonezja, która pokonała Irak — 2:1 (2:0).

W Santiago piłkarski mistrz Chile zespół Colo Colo pokonał zdobywcę Klubowego Pucharu Świata Racing Buenos Aires — 1:0 (0:0). (t)

Praca

Pomoc domowa dochodząca potrzebna. Poznań, Kotlarska 4, tel. 728-84, 14274g

Dozorcy sumiennego, do dużego domu w śródmieściu poszukuję. Do dyspozycji mieszkanie 40 m² do zamiany na pokój. Oferta „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14565g.

Przyjmę pracę w dom. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 14504g.

Dochodząca pomoc domowa na dobrych warunkach potrzebna. Telefon 546-17, od godz. 17. 14539g

Uczeń (uczennica) w zawodzie fotograf — zaraz potrzebni. Zakład fotograficzny, Dąbrowskiego 5, 14558g

Nauka

Udzielam korepetycji — matematyka, fizyka. Pięćna 61 m. 2. 14253g

Kupno

Włosy cięte, skupuje Zakład Fryzjerski „Uroda” Poznań, Wrocławzka 8, wejście Golebia, 13716g

Kupię wersalkę jednoosobową. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14518g.

Kolanówkę większą kupię. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 14541g.

Kupię motocykl lub skuter. Oferty z ceną „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 14549g.

Sprzedaż

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary, poleca Brzozowska Poznań, Czerwonej Armii 10, 12403g

Gdańską szafę do garderoby i damską maszynę do szycia Phönex, zamienię na tapczan jednoosobowy i mamą jasną szafę. Telefon 448-81 do 9. 14315g

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca Szczepańska, Czerwonej Armii 61, dawniej 70. 14616g

Samochody

Podłogi — nowoczesne do wszystkich typów samochodów, poleca wytwórnia „Z. Janke Poznań — ul. Dąbrowskiego 88, telefon 406-23. 14229g

Nieruchomości

Kupię domek blisko komunikacji. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 14427g.

ARS CHRISTIANA, DELEGATURA w Poznaniu ulica Nowowiejskiego 8
POSZUKUJE DOSTAWCY
z uprawnieniami na birety kapłańskie

Oferty należy składać w jak najszerszym terminie pod wyżej wymienionym adresem. 14275g

Tradycyjne Białe Tygodnie

MHD Art. Włókienniczymi — Odzieżowymi oraz
Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno - Odzieżowe
w Poznaniu

zawiadamia, że w dniach od 15—20. I. 1968 r. odbywa się sprzedaż pod nazwą

„BIAŁY TYDZIEŃ” W SKLEPACH MHD

„Przańniczka” ul. Czerwonej Armii 27

„Czerwony Mak” ul. Głogowska 43

oraz przy ul. Dzierżyńskiego 20, Jaworowej 9 (Dębica), Głogowskiej 142, Starym Rynku 95/96, Dąbrowskiego 8 i Śródka 6a.

Sklepy przygotowały specjalny asortyment tkanin jak:

piótna pościelowe w szerokościach od 80 do 200 cm, flanele białe i deseniowe, adamaszek, inle, tkaniny zasłonowe, ręczniki itp.

Także specjalistyczny sklep z bielizną pościelową przy ul. Wrocławskiej 5 — otrzymał nowe dostawy towaru. K392



**TYLKO
W „KOZIOŁKACH”
WYSOKA WYGRANA
LUB SAMOCHÓD MARKI
„ZASTAVA”
ZŁOZ KUPONY.
K378**

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Poznań, ul. Rutkowskiego 25 — zatrudni zaraz na terenie województw: poznańskiego, wrocławskiego, katowickiego i opolskiego

— INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW DROGOWYCH — na stanowiska kierowników budowy

— MAJSTRÓW do robót drogowych,

— INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW MECHANIKÓW na stanowiska z-ców kierowników d/s sprzęt. transp., techników mechaników i majstrów warsztatowych.

Warunki pracy i płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Po okresie próbnym zapewniamy mieszkania. Zgłoszenia osobiste i pisemne prosimy kierować do Działu Kadr PPRD Poznań, ul. Rutkowskiego 25, telefon 613-55. K164

ZGŁOSZENIA UDZIAŁU W WYCIECZCE SAMOCHODOWEJ NA

WIOSENNE TARGI LIPSKIE
3—8 MARCA 1968

PRZYJMUJE

INFORMACJI UDZIAŁA
POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY
OKRĘGOWE BIURO TURYSTYKI
POZNAŃ

ulica Libelta nr 26 — tel. 597-26.

POLECAMY DLA ZAKŁADÓW PRACY 3-DNIOWE WYCIECZKI AUTOKAROWE DO NRD. 14607g

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Słupcy, ul. Dzierżyńskiego 62, tel. 53 — przyjmie zaraz:

— GL. KSIEGOWEGO PZGS — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i pięcioletnia praktyka na stanowisku gl. księgowego.

— DYREKTORA Zakładu Usług Remontowo-Budowlanych — wymagane wykształcenie wyższe lub średnie i uprawnienia budowlane.

Zgłoszenia prosimy kierować pod w/w adresem. W169

Zofia Przybyłowicz

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 11.20 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona
MATKA, SIOSTRY I RODZINA

Ul. Reya 1. 14911g

Stanisław Skalecki

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 11 w Czerlejn.

W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z DZIECIAMI I RODZINA

14879g

Zygmunt Adamski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 12.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążeni
ZONA, CORKA, ZIEĆ I WNUCZKI

14877g

Sylwester Misiewicz

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona
RODZINA

14889g

ABC GŁOS WIELKOPOLSKI 5
Nr 15 (7441) 18 I 1968

dr Marian Gładysz

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 18 bm. o godz. 12.10 z kaplicy cmentarnej przy ul. Bluszczowej. Msza św. żałobna zostanie odprawiona w dniu 19 bm. o godz. 8.30 w kościele O. O. Pallotynów.

W głębokim smutku pogrążeni

ZONA, DZIECI I RODZINA

Poznań, ul. Jackowskiego 33 m. 3, 14899g

dr Marian Gładysz

nestor rolnictwa wielkopolskiego, powstaniec wielkopolski, b. starosta obornicki i czarnkowskiego, b. poseł na Sejm, RP, b. długoletni pracownik i weryfikator Biura Projektów Organizacji Gospodarstw Rolnych, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i innymi.

Zmarły był wybitnym fachowcem i serdecznym kolegą.

**BIURO PROJEKTÓW
ORGANIZACJI GOSPODARSTW ROLNYCH
KOLEDZY I PRZYJACIELE**

14900g

Kazimierz Hytry

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 18 bm. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążeni
ZONA I RODZINA

Poznań, Przybyszewskiego 38 m. 7, 14853g

Stanisław Przeniczny

mistrz stolarski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 19 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej na Górczyń.

W głębokim smutku pogrążeni

SYN, CORKI, SYNOWA, WNUKI I PRAWNUKI

Poznań, ul. Górczyńska 37. 14899g

Leon Bacznyk

Pogrzeb, 18 stycznia 1968 r. o godz. 13.05 na cmentarzu na Junikowie.

WYRAZY WSPÓŁCZUCIA

Rodzinie Zmarłego

składają

DYREKCJA — RADA ZAKŁADOWA

oraz **WSPÓŁPRACOWNICY**

Państwowego Szpitala Klinicznego nr 2,

Poznań, ul. Przybyszewskiego 49. 14897g

Jan Przestwór

były kierownik Zakładu Trzaskowa, pow. Poznań, długoletni pracownik Państwowych Gospodarstw Rolnych.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Zonie i Rodzinie Zmarłego

składają:

DYREKCJA PRZEDSIĘBIORSTWA

I WSPÓŁPRACOWNICY

Pogrzeb odbędzie się dnia 18 stycznia 1968 roku w Owińskich koło Poznania. 14885g

TEATRY
W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Szalona Julia”; NOWY — g. 15 „Czerwone pantofelki”; g. 19 „Mazepa”; OPERA — g. 19 „Aida”; OPERETKA — g. 19 „Mam'zelle Nitouche”; MARCINEK — g. 11 i 17 „O Kasi, co gaski zgubiła”.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO Lech: „Anioł zagłady”; „Szare kaczatki”; Polonia: „Ostatnie polowanie”; KOSCIAN: „Wielki wysięg”; NOWY TOMYSL: „Dzwonie Northside 777”; OBORNKI: „Małżeństwo na nity”; SREM Słonko: „Zosia”; SRODA: „Nieziemski Wiktor”; SZAMOTULY: „Ja, Julinka i koniec wojny”; „Chewurska ballada”; WAGROWIEC: „Wojna i pokój”; (I i II cz.); WRZESNIA: „Tunel”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—21 „Zwiedzamy Europę” cz. I.

MUZEJA

Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9—15.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10—15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek — Odwach) — g. 10—18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — g. 9—15.
Kultury i Sztuki Ludowej (Mostowa 7) — nieczynne.
Narodowe (Aleje Marcinkowskie 9) — g. 9—15.
Przeznaczenie (Świerczewskiego) — g. 9—16.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysława) — g. 10—15.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — nieczynne.
Wzrostu i Ciepłoty (Cytadela) — nieczynne.
Muzeum w Rogalinie — g. 10—15.
Muzeum w Gołuchowie — g. 10—15.

WYSTAWY

Muzeum Archeologiczne — „Krzemionki Opatowskie” — g. 9—15.
PTF (Paderewskiego 7) — wystawa indywidualna K. Wendland — g. 10—19 (do 30 km.).
Muzeum Narodowe — „Malarstwo hiszpańskie w zbiorach polskich” — g. 9—15.
Księgarnia (ul. 27 Grudnia 23) — Wystawa książek społeczno-politycznych — g. 10—18.
Biblioteka Główna UAM — (Ratajczaka 38) — „Człowiek i Świat — Polityka” — g. 8—21.
Muzeum Rzemiosł Artystycznych — „Porcelana i srebra rosyjskie” — g. 10—15.
ZPAW — Arsenal (St. Rynek) — prace Jadwigi Eichlerowej — g. 10—18 (do 28 km.).
WOIT (St. Rynek 10) — „Dwory i pałace Wielkopolski” — g. 9—17 (do 20 km.).
Klub MPiK (ul. Ratajczaka 39) — Wystawa barwnych reprodukcji „Japonia” — g. 10—20 (do 25 km.).
BWA (St. Rynek) — Arsenal „Szkło artystyczne” Miluse i René Roubickiego oraz „Malarstwo Jerzego Skrebca” — g. 10—18 (do 7 II).

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m i UKF 66,62 MHz do g. 17; 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.15 Gra Polska Kapela pod dykt. F. Dzierżanowskiego; 8.45 „Drogi rozwoju myśli ludzkiej”; 9 Dla kl. III i IV: „Gdyby tygrysy i delfiny”; 9.20 Muz. sceniczna kompozycja radz.; 10 „Komplikacje” — fragm. pow.; 10.20 Konc. przebojów w wyk. ork. i solistów; 11 Dla kl. VII: „Wychowanie obywatelskie”; 11.20 Muz. franc.; 12.10 „Na swojską nutę”; 12.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 Dla kl. VI, VII i VIII: „Spotkanie z przyrodą”; 13.25 Konc. z taśm na deszczynach przez radiofonie rumuńską; 14 „Przemiana” opow.; 14.30 „Zagadki muzyczne”; 15.05 Z życia ZSRR; 15.25 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem”; 16 „Popołudnie z młodzieżą”; 18.45 „Przeboje zawsze młode”; 18.45 Kurs wyższy J. franc.; 19.10 „Ludzie i kontynenty”; 19.30 To co mamy najnowszego; 20.30 Wieczór literacko-muzyczny: „Warto zapamiętać”; 23.15 Utwory kompozytorów Baroku; 0.10 Program nocny z Poznania.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.06, 15, 17.55, 20, 22, 24, 0.10, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69,74 MHz; 8 Muzyczny tydzień Poznania; 8.15 Kurs J. franc.; 8.35 „Ośmiem godzin na dobie”; 8.55 Mozaika mel. rozrywk.; 9.40 „Choć daleko po kręgu” reportaż literacki; 10.05 W kręgu muzyki romantycznej; 10.50 „Dzień puszki” odc. 4 pow.; 11.20 Konc. żywcem; 12.25 Od solisty do orkiestry; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.25 Konc. rozrywk.; 13.50 Publicystyka aktu alna; 14 Recital fortepianowy z nagraniem Dino Ciani; 14.25 Reportaż aktualny; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Chór i Kapela Rogoźni Olstyńskiej PR p.m. Wł. Jarosławicz; 15.20 Wzrost i Ciepłota; 15.30 Dla dzieci: „Piosenka, zabawa i ja”; 16.05 Publicystyka międzyzaw. 17.25 Utwory Ciganow; 17.45 Magazyn ETS; 18.15 Mel. rozrywk.; 18.50 Felieton; „Miłoda Europa”; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.35 Giuseppe Verdi i „Falstaff”; 20.30 Karnawałowa rewia ork. tan. i wok. Wł. Jarosławicz; 20.50 Wzrost i Ciepłota; 21.05 Wzrost i Ciepłota; 21.15 Wzrost i Ciepłota; 21.25 Wzrost i Ciepłota; 21.35 Wzrost i Ciepłota; 21.45 Wzrost i Ciepłota; 21.55 Wzrost i Ciepłota; 22.05 Wzrost i Ciepłota; 22.15 Wzrost i Ciepłota; 22.25 Wzrost i Ciepłota; 22.35 Wzrost i Ciepłota; 22.45 Wzrost i Ciepłota; 22.55 Wzrost i Ciepłota; 23.05 Wzrost i Ciepłota; 23.15 Wzrost i Ciepłota; 23.25 Wzrost i Ciepłota; 23.35 Wzrost i Ciepłota; 23.45 Wzrost i Ciepłota; 23.55 Wzrost i Ciepłota; 24.05 Wzrost i Ciepłota; 24.15 Wzrost i Ciepłota; 24.25 Wzrost i Ciepłota; 24.35 Wzrost i Ciepłota; 24.45 Wzrost i Ciepłota; 24.55 Wzrost i Ciepłota; 25.05 Wzrost i Ciepłota; 25.15 Wzrost i Ciepłota; 25.25 Wzrost i Ciepłota; 25.35 Wzrost i Ciepłota; 25.45 Wzrost i Ciepłota; 25.55 Wzrost i Ciepłota; 26.05 Wzrost i Ciepłota; 26.15 Wzrost i Ciepłota; 26.25 Wzrost i Ciepłota; 26.35 Wzrost i Ciepłota; 26.45 Wzrost i Ciepłota; 26.55 Wzrost i Ciepłota; 27.05 Wzrost i Ciepłota; 27.15 Wzrost i Ciepłota; 27.25 Wzrost i Ciepłota; 27.35 Wzrost i Ciepłota; 27.45 Wzrost i Ciepłota; 27.55 Wzrost i Ciepłota; 28.05 Wzrost i Ciepłota; 28.15 Wzrost i Ciepłota; 28.25 Wzrost i Ciepłota; 28.35 Wzrost i Ciepłota; 28.45 Wzrost i Ciepłota; 28.55 Wzrost i Ciepłota; 29.05 Wzrost i Ciepłota; 29.15 Wzrost i Ciepłota; 29.25 Wzrost i Ciepłota; 29.35 Wzrost i Ciepłota; 29.45 Wzrost i Ciepłota; 29.55 Wzrost i Ciepłota; 30.05 Wzrost i Ciepłota; 30.15 Wzrost i Ciepłota; 30.25 Wzrost i Ciepłota; 30.35 Wzrost i Ciepłota; 30.45 Wzrost i Ciepłota; 30.55 Wzrost i Ciepłota; 31.05 Wzrost i Ciepłota; 31.15 Wzrost i Ciepłota; 31.25 Wzrost i Ciepłota; 31.35 Wzrost i Ciepłota; 31.45 Wzrost i Ciepłota; 31.55 Wzrost i Ciepłota; 32.05 Wzrost i Ciepłota; 32.15 Wzrost i Ciepłota; 32.25 Wzrost i Ciepłota; 32.35 Wzrost i Ciepłota; 32.45 Wzrost i Ciepłota; 32.55 Wzrost i Ciepłota; 33.05 Wzrost i Ciepłota; 33.15 Wzrost i Ciepłota; 33.25 Wzrost i Ciepłota; 33.35 Wzrost i Ciepłota; 33.45 Wzrost i Ciepłota; 33.55 Wzrost i Ciepłota; 34.05 Wzrost i Ciepłota; 34.15 Wzrost i Ciepłota; 34.25 Wzrost i Ciepłota; 34.35 Wzrost i Ciepłota; 34.45 Wzrost i Ciepłota; 34.55 Wzrost i Ciepłota; 35.05 Wzrost i Ciepłota; 35.15 Wzrost i Ciepłota; 35.25 Wzrost i Ciepłota; 35.35 Wzrost i Ciepłota; 35.45 Wzrost i Ciepłota; 35.55 Wzrost i Ciepłota; 36.05 Wzrost i Ciepłota; 36.15 Wzrost i Ciepłota; 36.25 Wzrost i Ciepłota; 36.35 Wzrost i Ciepłota; 36.45 Wzrost i Ciepłota; 36.55 Wzrost i Ciepłota; 37.05 Wzrost i Ciepłota; 37.15 Wzrost i Ciepłota; 37.25 Wzrost i Ciepłota; 37.35 Wzrost i Ciepłota; 37.45 Wzrost i Ciepłota; 37.55 Wzrost i Ciepłota; 38.05 Wzrost i Ciepłota; 38.15 Wzrost i Ciepłota; 38.25 Wzrost i Ciepłota; 38.35 Wzrost i Ciepłota; 38.45 Wzrost i Ciepłota; 38.55 Wzrost i Ciepłota; 39.05 Wzrost i Ciepłota; 39.15 Wzrost i Ciepłota; 39.25 Wzrost i Ciepłota; 39.35 Wzrost i Ciepłota; 39.45 Wzrost i Ciepłota; 39.55 Wzrost i Ciepłota; 40.05 Wzrost i Ciepłota; 40.15 Wzrost i Ciepłota; 40.25 Wzrost i Ciepłota; 40.35 Wzrost i Ciepłota; 40.45 Wzrost i Ciepłota; 40.55 Wzrost i Ciepłota; 41.05 Wzrost i Ciepłota; 41.15 Wzrost i Ciepłota; 41.25 Wzrost i Ciepłota; 41.35 Wzrost i Ciepłota; 41.45 Wzrost i Ciepłota; 41.55 Wzrost i Ciepłota; 42.05 Wzrost i Ciepłota; 42.15 Wzrost i Ciepłota; 42.25 Wzrost i Ciepłota; 42.35 Wzrost i Ciepłota; 42.45 Wzrost i Ciepłota; 42.55 Wzrost i Ciepłota; 43.05 Wzrost i Ciepłota; 43.15 Wzrost i Ciepłota; 43.25 Wzrost i Ciepłota; 43.35 Wzrost i Ciepłota; 43.45 Wzrost i Ciepłota; 43.55 Wzrost i Ciepłota; 44.05 Wzrost i Ciepłota; 44.15 Wzrost i Ciepłota; 44.25 Wzrost i Ciepłota; 44.35 Wzrost i Ciepłota; 44.45 Wzrost i Ciepłota; 44.55 Wzrost i Ciepłota; 45.05 Wzrost i Ciepłota; 45.15 Wzrost i Ciepłota; 45.25 Wzrost i Ciepłota; 45.35 Wzrost i Ciepłota; 45.45 Wzrost i Ciepłota; 45.55 Wzrost i Ciepłota; 46.05 Wzrost i Ciepłota; 46.15 Wzrost i Ciepłota; 46.25 Wzrost i Ciepłota; 46.35 Wzrost i Ciepłota; 46.45 Wzrost i Ciepłota; 46.55 Wzrost i Ciepłota; 47.05 Wzrost i Ciepłota; 47.15 Wzrost i Ciepłota; 47.25 Wzrost i Ciepłota; 47.35 Wzrost i Ciepłota; 47.45 Wzrost i Ciepłota; 47.55 Wzrost i Ciepłota; 48.05 Wzrost i Ciepłota; 48.15 Wzrost i Ciepłota; 48.25 Wzrost i Ciepłota; 48.35 Wzrost i Ciepłota; 48.45 Wzrost i Ciepłota; 48.55 Wzrost i Ciepłota; 49.05 Wzrost i Ciepłota; 49.15 Wzrost i Ciepłota; 49.25 Wzrost i Ciepłota; 49.35 Wzrost i Ciepłota; 49.45 Wzrost i Ciepłota; 49.55 Wzrost i Ciepłota; 50.05 Wzrost i Ciepłota; 50.15 Wzrost i Ciepłota; 50.25 Wzrost i Ciepłota; 50.35 Wzrost i Ciepłota; 50.45 Wzrost i Ciepłota; 50.55 Wzrost i Ciepłota; 51.05 Wzrost i Ciepłota; 51.15 Wzrost i Ciepłota; 51.25 Wzrost i Ciepłota; 51.35 Wzrost i Ciepłota; 51.45 Wzrost i Ciepłota; 51.55 Wzrost i Ciepłota; 52.05 Wzrost i Ciepłota; 52.15 Wzrost i Ciepłota; 52.25 Wzrost i Ciepłota; 52.35 Wzrost i Ciepłota; 52.45 Wzrost i Ciepłota; 52.55 Wzrost i Ciepłota; 53.05 Wzrost i Ciepłota; 53.15 Wzrost i Ciepłota; 53.25 Wzrost i Ciepłota; 53.35 Wzrost i Ciepłota; 53.45 Wzrost i Ciepłota; 53.55 Wzrost i Ciepłota; 54.05 Wzrost i Ciepłota; 54.15 Wzrost i Ciepłota; 54.25 Wzrost i Ciepłota; 54.35 Wzrost i Ciepłota; 54.45 Wzrost i Ciepłota; 54.55 Wzrost i Ciepłota; 55.05 Wzrost i Ciepłota; 55.15 Wzrost i Ciepłota; 55.25 Wzrost i Ciepłota; 55.35 Wzrost i Ciepłota; 55.45 Wzrost i Ciepłota; 55.55 Wzrost i Ciepłota; 56.05 Wzrost i Ciepłota; 56.15 Wzrost i Ciepłota; 56.25 Wzrost i Ciepłota; 56.35 Wzrost i Ciepłota; 56.45 Wzrost i Ciepłota; 56.55 Wzrost i Ciepłota; 57.05 Wzrost i Ciepłota; 57.15 Wzrost i Ciepłota; 57.25 Wzrost i Ciepłota; 57.35 Wzrost i Ciepłota; 57.45 Wzrost i Ciepłota; 57.55 Wzrost i Ciepłota; 58.05 Wzrost i Ciepłota; 58.15 Wzrost i Ciepłota; 58.25 Wzrost i Ciepłota; 58.35 Wzrost i Ciepłota; 58.45 Wzrost i Ciepłota; 58.55 Wzrost i Ciepłota; 59.05 Wzrost i Ciepłota; 59.15 Wzrost i Ciepłota; 59.25 Wzrost i Ciepłota; 59.35 Wzrost i Ciepłota; 59.45 Wzrost i Ciepłota; 59.55 Wzrost i Ciepłota; 60.05 Wzrost i Ciepłota; 60.15 Wzrost i Ciepłota; 60.25 Wzrost i Ciepłota; 60.35 Wzrost i Ciepłota; 60.45 Wzrost i Ciepłota; 60.55 Wzrost i Ciepłota; 61.05 Wzrost i Ciepłota; 61.15 Wzrost i Ciepłota; 61.25 Wzrost i Ciepłota; 61.35 Wzrost i Ciepłota; 61.45 Wzrost i Ciepłota; 61.55 Wzrost i Ciepłota; 62.05 Wzrost i Ciepłota; 62.15 Wzrost i Ciepłota; 62.25 Wzrost i Ciepłota; 62.35 Wzrost i Ciepłota; 62.45 Wzrost i Ciepłota; 62.55 Wzrost i Ciepłota; 63.05 Wzrost i Ciepłota; 63.15 Wzrost i Ciepłota; 63.25 Wzrost i Ciepłota; 63.35 Wzrost i Ciepłota; 63.45 Wzrost i Ciepłota; 63.55 Wzrost i Ciepłota; 64.05 Wzrost i Ciepłota; 64.15 Wzrost i Ciepłota; 64.25 Wzrost i Ciepłota; 64.35 Wzrost i Ciepłota; 64.45 Wzrost i Ciepłota; 64.55 Wzrost i Ciepłota; 65.05 Wzrost i Ciepłota; 65.15 Wzrost i Ciepłota; 65.25 Wzrost i Ciepłota; 65.35 Wzrost i Ciepłota; 65.45 Wzrost i Ciepłota; 65.55 Wzrost i Ciepłota; 66.05 Wzrost i Ciepłota; 66.15 Wzrost i Ciepłota; 66.25 Wzrost i Ciepłota; 66.35 Wzrost i Ciepłota; 66.45 Wzrost i Ciepłota; 66.55 Wzrost i Ciepłota; 67.05 Wzrost i Ciepłota; 67.15 Wzrost i Ciepłota; 67.25 Wzrost i Ciepłota; 67.35 Wzrost i Ciepłota; 67.45 Wzrost i Ciepłota; 67.55 Wzrost i Ciepłota; 68.05 Wzrost i Ciepłota; 68.15 Wzrost i Ciepłota; 68.25 Wzrost i Ciepłota; 68.35 Wzrost i Ciepłota; 68.45 Wzrost i Ciepłota; 68.55 Wzrost i Ciepłota; 69.05 Wzrost i Ciepłota; 69.15 Wzrost i Ciepłota; 69.25 Wzrost i Ciepłota; 69.35 Wzrost i Ciepłota; 69.45 Wzrost i Ciepłota; 69.55 Wzrost i Ciepłota; 70.05 Wzrost i Ciepłota; 70.15 Wzrost i Ciepłota; 70.25 Wzrost i Ciepłota; 70.35 Wzrost i Ciepłota; 70.45 Wzrost i Ciepłota; 70.55 Wzrost i Ciepłota; 71.05 Wzrost i Ciepłota; 71.15 Wzrost i Ciepłota; 71.25 Wzrost i Ciepłota; 71.35 Wzrost i Ciepłota; 71.45 Wzrost i Ciepłota; 71.55 Wzrost i Ciepłota; 72.05 Wzrost i Ciepłota; 72.15 Wzrost i Ciepłota; 72.25 Wzrost i Ciepłota; 72.35 Wzrost i Ciepłota; 72.45 Wzrost i Ciepłota; 72.55 Wzrost i Ciepłota; 73.05 Wzrost i Ciepłota; 73.15 Wzrost i Ciepłota; 73.25 Wzrost i Ciepłota; 73.35 Wzrost i Ciepłota; 73.45 Wzrost i Ciepłota; 73.55 Wzrost i Ciepłota; 74.05 Wzrost i Ciepłota; 74.15 Wzrost i Ciepłota; 74.25 Wzrost i Ciepłota; 74.35 Wzrost i Ciepłota; 74.45 Wzrost i Ciepłota; 74.55 Wzrost i Ciepłota; 75.05 Wzrost i Ciepłota; 75.15 Wzrost i Ciepłota; 75.25 Wzrost i Ciepłota; 75.35 Wzrost i Ciepłota; 75.45 Wzrost i Ciepłota; 75.55 Wzrost i Ciepłota; 76.05 Wzrost i Ciepłota; 76.15 Wzrost i Ciepłota; 76.25 Wzrost i Ciepłota; 76.35 Wzrost i Ciepłota; 76.45 Wzrost i Ciepłota; 76.55 Wzrost i Ciepłota; 77.05 Wzrost i Ciepłota; 77.15 Wzrost i Ciepłota; 77.25 Wzrost i Ciepłota; 77.35 Wzrost i Ciepłota; 77.45 Wzrost i Ciepłota; 77.55 Wzrost i Ciepłota; 78.05 Wzrost i Ciepłota; 78.15 Wzrost i Ciepłota; 78.25 Wzrost i Ciepłota; 78.35 Wzrost i Ciepłota; 78.45 Wzrost i Ciepłota; 78.55 Wzrost i Ciepłota; 79.05 Wzrost i Ciepłota; 79.15 Wzrost i Ciepłota; 79.25 Wzrost i Ciepłota; 79.35 Wzrost i Ciepłota; 79.45 Wzrost i Ciepłota; 79.55 Wzrost i Ciepłota; 80.05 Wzrost i Ciepłota; 80.15 Wzrost i Ciepłota; 80.25 Wzrost i Ciepłota; 80.35 Wzrost i Ciepłota; 80.45 Wzrost i Ciepłota; 80.55 Wzrost i Ciepłota; 81.05 Wzrost i Ciepłota; 81.15 Wzrost i Ciepłota; 81.25 Wzrost i Ciepłota; 81.35 Wzrost i Ciepłota; 81.45 Wzrost i Ciepłota; 81.55 Wzrost i Ciepłota; 82.05 Wzrost i Ciepłota; 82.15 Wzrost i Ciepłota; 82.25 Wzrost i Ciepłota; 82.35 Wzrost i Ciepłota; 82.45 Wzrost i Ciepłota; 82.55 Wzrost i Ciepłota; 83.05 Wzrost i Ciepłota; 83.15 Wzrost i Ciepłota; 83.25 Wzrost i Ciepłota; 83.35 Wzrost i Ciepłota; 83.45 Wzrost i Ciepłota; 83.55 Wzrost i Ciepłota; 84.05 Wzrost i Ciepłota; 84.15 Wzrost i Ciepłota; 84.25 Wzrost i Ciepłota; 84.35 Wzrost i Ciepłota; 84.45 Wzrost i Ciepłota; 84.55 Wzrost i Ciepłota; 85.05 Wzrost i Ciepłota; 85.15 Wzrost i Ciepłota; 85.25 Wzrost i Ciepłota; 85.35 Wzrost i Ciepłota; 85.45 Wzrost i Ciepłota; 85.55 Wzrost i Ciepłota; 86.05 Wzrost i Ciepłota; 86.15 Wzrost i Ciepłota; 86.25 Wzrost i Ciepłota; 86.35 Wzrost i Ciepłota; 86.45 Wzrost i Ciepłota; 86.55 Wzrost i Ciepłota; 87.05 Wzrost i Ciepłota; 87.15 Wzrost i Ciepłota; 87.25 Wzrost i Ciepłota; 87.35 Wzrost i Ciepłota; 87.45 Wzrost i Ciepłota; 87.55 Wzrost i Ciepłota; 88.05 Wzrost i Ciepłota; 88.15 Wzrost i Ciepłota; 88.25 Wzrost i Ciepłota; 88.35 Wzrost i Ciepłota; 88.45 Wzrost i Ciepłota; 88.55 Wzrost i Ciepłota; 89.05 Wzrost i Ciepłota; 89.15 Wzrost i Ciepłota; 89.25 Wzrost i Ciepłota; 89.35 Wzrost i Ciepłota; 89.45 Wzrost i Ciepłota; 89.55 Wzrost i Ciepłota; 90.05 Wzrost i Ciepłota; 90.15 Wzrost i Ciepłota; 90.25 Wzrost i Ciepłota; 90.35 Wzrost i Ciepłota; 90.45 Wzrost i Ciepłota; 90.55 Wzrost i Ciepłota; 91.05 Wzrost i Ciepłota; 91.15 Wzrost i Ciepłota; 91.25 Wzrost i Ciepłota; 91.35 Wzrost i Ciepłota; 91.45 Wzrost i Ciepłota; 91.55 Wzrost i Ciepłota; 92.05 Wzrost i Ciepłota; 92.15 Wzrost i Ciepłota; 92.25 Wzrost i Ciepłota; 92.35 Wzrost i Ciepłota; 92.45 Wzrost i Ciepłota; 92.55 Wzrost i Ciepłota; 93.05 Wzrost i Ciepłota; 93.15 Wzrost i Ciepłota; 93.25 Wzrost i Ciepłota; 93.35 Wzrost i Ciepłota; 93.45 Wzrost i Ciepłota; 93.55 Wzrost i Ciepłota; 94.05 Wzrost i Ciepłota; 94.15 Wzrost i Ciepłota; 94.25 Wzrost i Ciepłota; 94.35 Wzrost i Ciepłota; 94.45 Wzrost i Ciepłota; 94.55 Wzrost i Ciepłota; 95.05 Wzrost i Ciepłota; 95.15 Wzrost i Ciepłota; 95.25 Wzrost i Ciepłota; 95.35 Wzrost i Ciepłota; 95.45 Wzrost i Ciepłota; 95.55 Wzrost i Ciepłota; 96.05 Wzrost i Ciepłota; 96.15 Wzrost i Ciepłota; 96.25 Wzrost i Ciepłota; 96.35 Wzrost i Ciepłota; 96.45 Wzrost i Ciepłota; 96.55 Wzrost i Ciepłota; 97.05 Wzrost i Ciepłota; 97.15 Wzrost i Ciepłota; 97.25 Wzrost i Ciepłota; 97.35 Wzrost i Ciepłota; 97.45 Wzrost i Ciepłota; 97.55 Wzrost i Ciepłota; 98.05 Wzrost i Ciepłota; 98.15 Wzrost i Ciepłota; 98.25 Wzrost i Ciepłota; 98.35 Wzrost i Ciepłota; 98.45 Wzrost i Ciepłota; 98.55 Wzrost i Ciepłota; 99.05 Wzrost i Ciepłota; 99.15 Wzrost i Ciepłota; 99.25 Wzrost i Ciepłota; 99.35 Wzrost i Ciepłota; 99.45 Wzrost i Ciepłota; 99.55 Wzrost i Ciepłota; 100.05 Wzrost i Ciepłota; 100.15 Wzrost i Ciepłota; 100.25 Wzrost i Ciepłota; 100.35 Wzrost i Ciepłota; 100.45 Wzrost i Ciepłota; 100.55 Wzrost i Ciepłota; 101.05 Wzrost i Ciepłota; 101.15 Wzrost i Ciepłota; 101.25 Wzrost i Ciepłota; 101.35 Wzrost i Ciepłota; 101.45 Wzrost i Ciepłota; 101.55 Wzrost i Ciepłota; 102.05 Wzrost i Ciepłota; 102.15 Wzrost i Ciepłota; 102.25 Wzrost i Ciepłota; 102.35 Wzrost i Ciepłota; 102.45 Wzrost i Ciepłota; 102.55 Wzrost i Ciepłota; 103.05 Wzrost i Ciepłota; 103.15 Wzrost i Ciepłota; 103.25 Wzrost i Ciepłota; 103.35 Wzrost i Ciepłota; 103.45 Wzrost i Ciepłota; 103.55 Wzrost i Ciepłota; 104.05 Wzrost i Ciepłota; 104.15 Wzrost i Ciepłota; 104.25 Wzrost i Ciepłota; 104.35 Wzrost i Ciepłota; 104.45 Wzrost i Ciepłota; 104.55 Wzrost i Ciepłota; 105.05 Wzrost i Ciepłota; 105.15 Wzrost i Ciepłota; 105.25 Wzrost i Ciepłota; 105.35 Wzrost i Ciepłota; 105.45 Wzrost i Ciepłota; 105.55 Wzrost i Ciepłota; 106.05 Wzrost i Ciepłota; 106.15 Wzrost i Ciepłota; 106.25 Wzrost i Ciepłota; 106.35 Wzrost i Ciepłota; 106.45 Wzrost i Ciepłota; 106.55 Wzrost i Ciepłota; 107.05 Wzrost i Ciepłota; 107.15 Wzrost i Ciepłota; 107.25 Wzrost i Ciepłota; 107.35 Wzrost i Ciepłota; 107.45 Wzrost i Ciepłota; 107.55 Wzrost i Ciepłota; 108.05 Wzrost i Ciepłota; 108.15 Wzrost i Ciepłota; 108.25 Wzrost i Ciepłota; 108.35 Wzrost i Ciepłota; 108.45 Wzrost i Ciepłota; 108.55 Wzrost i Ciepłota; 109.05 Wzrost i Ciepłota; 109.15 Wzrost i Ciepłota; 109.25 Wzrost i Ciepłota; 109.35 Wzrost i Ciepłota; 109.45 Wzrost i Ciepłota; 109.55 Wzrost i Ciepłota; 110.05 Wzrost i Ciepłota; 110.15 Wzrost i Ciepłota; 110.25 Wzrost i Ciepłota; 110.35 Wzrost i Ciepłota; 110.45 Wzrost i Ciepłota; 110.55 Wzrost i Ciepłota; 111.05 Wzrost i Ciepłota; 111.15 Wzrost i Ciepłota; 111.25 Wzrost i Ciepłota; 111.35 Wzrost i Ciepłota; 111.45 Wzrost i Ciepłota; 111.55 Wzrost i Ciepłota; 112.05 Wzrost i Ciepłota; 112.15 Wzrost i Ciepłota; 112.25 Wzrost i Ciepłota; 112.35 Wzrost i Ciepłota; 112.45 Wzrost i Ciepłota; 112.55 Wzrost i Ciepłota; 113.05 Wzrost i Ciepłota; 113.15 Wzrost i Ciepłota; 113.25 Wzrost i Ciepłota; 113.35 Wzrost i Ciepłota; 113.45 Wzrost i Ciepłota; 113.55 Wzrost i Ciepłota; 114.05 Wzrost i Ciepłota; 114.15 Wzrost i Ciepłota; 114.25 Wzrost i Ciepłota; 114.35 Wzrost i Ciepłota; 114.45 Wzrost i Ciepłota; 114.55 Wzrost i Ciepłota; 115.05 Wzrost i Ciepłota; 115.15 Wzrost i Ciepłota; 115.25 Wzrost i Ciepłota; 115.35 Wzrost i Ciepłota; 115.45 Wzrost i Ciepłota; 115.55 Wzrost i Ciepłota; 116.05 Wzrost i Ciepłota; 116.15 Wzrost i Ciepłota; 116.25 Wzrost i Ciepłota; 116.35 Wzrost i Ciepłota; 116.45 Wzrost i Ciepłota; 116.55 Wzrost i Ciepłota; 117.05 Wzrost i Ciepłota; 117.15 Wzrost i Ciepłota; 117.25 Wzrost i Ciepłota; 117.35 Wzrost i Ciepłota; 117.45 Wzrost i Ciepłota; 117.55 Wzrost i Ciepłota; 118.05 Wzrost i Ciepłota; 118.15 Wzrost i Ciepłota; 118.25 Wzrost i Ciepłota; 118.35 Wzrost i Ciepłota; 118.45 Wzrost i Ciepłota; 118.55 Wzrost i Ciepłota; 119.05 Wzrost i Ciepłota; 119.15 Wzrost i Ciepłota; 119.25 Wzrost i Ciepłota; 119.35 Wzrost i Ciepłota; 119.45 Wzrost i Ciepłota; 119.55 Wzrost i Ciepłota; 120.05 Wzrost i Ciepłota; 120.15 Wzrost i Ciepłota; 120.25 Wzrost i Ciepłota; 120.35 Wzrost i Ciepłota; 120.45 Wzrost i Ciepłota; 120.55 Wzrost i Ciepłota; 121.05 Wzrost i Ciepłota; 121.15 Wzrost i Ciepłota; 121.25 Wzrost i Ciepłota; 121.35 Wzrost i Ciepłota; 121.45 Wzrost i Ciepłota; 121.55 Wzrost i Ciepłota; 122.05 Wzrost i Ciepłota; 122.15 Wzrost i Ciepłota; 122.25 Wzrost i Ciepłota; 122.35 Wzrost i Ciepłota; 122.45 Wzrost i Ciepłota; 122.55 Wzrost i Ciepłota; 123.05 Wzrost i Ciepłota; 123.15 Wzrost i Ciepłota; 123.25 Wzrost i Ciepłota; 123.35 Wzrost i Ciepłota; 123.45 Wzrost i Ciepłota; 123.55 Wzrost i Ciepłota; 124.05 Wzrost i Ciepłota; 124.15 Wzrost i Ciepłota; 124.25 Wzrost i Ciepłota; 124.35 Wzrost i Ciepłota; 124.45 Wzrost i Ciepłota; 124.55 Wzrost i Ciepłota; 125.05 Wzrost i Ciepłota; 125.15 Wzrost i Ciepłota; 125.25 Wzrost i Ciepłota; 125.35 Wzrost i Ciepłota; 125.45 Wzrost i Ciepłota; 125.55 Wzrost i Ciepłota; 126.05 Wzrost i Ciepłota; 126.15 Wzrost i Ciepłota; 126.25 Wzrost i Ciepłota; 126.35 Wzrost i Ciepłota; 126.45 Wzrost i Ciepłota; 126.55 Wzrost i Ciepłota; 127.05 Wzrost i Ciepłota; 127.15 Wzrost i Ciepłota; 127.25 Wzrost i Ciepłota; 127.35 Wzrost i Ciepłota; 127.45 Wzrost i Ciepłota; 127.55 Wzrost i Ciepłota; 128.05 Wzrost i Ciepłota; 128.15 Wzrost i Ciepłota; 128.25 Wzrost i Ciepłota; 128.35 Wzrost i Ciepłota; 128.45 Wzrost i Ciepłota; 128.55 Wzrost i Ciepłota; 129.05 Wzrost i Ciepłota;